Nr. 113. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Sobota 20 Maja 1922. Rok XLI.

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	5280 Mk	2640 Mk	1320 Mk	440 Mk
z odnoszeniem do domu	6000 „	3000 „	1500 „	500 „
W Polsce:				
z przesyłką pocztową	6000 „	3000 „	1500 „	500 „
W innych państwach	9600 „	4800 „	2400 „	800 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracji „Nowej Reformy"** w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3. Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**

Nr P. K. O. 140.956; Konto Ziemski Bank Kredytowy w Krakowie.

Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.

Cena numeru pojedynczego wszędzie 30 Mp.

Prenumeratę przyjmują: Administracja „Nowej Reformy" ul. św. Anny 3. Biuro dzienników i księgarnia „Ruch" (dawniej J. Hopsas i A. Salomonowa), ulica Szczepańska 9 Biuro M. Hupczyca, ul. Jagiellońska l. 7 i wszystkie krajowe i zagraniczne biura dzienników w

Ogłoszenia przyjmują: w Krakowie wszystkie biura dzienników i ogłoszeń; **W Warszawie** Reklama polska, Jasna 10, R. Mosse, Marszałkowska 124; L. i K. Metzl i Ska, ul. Marszałkowska 130; I. Buchweitz, Marszałkowska 139, B. Buchweitz, Fredry 4, T. Pietraszek, Marszałkowska 115, Wielkopolska agencja reklamy, Krakowskie Przedmieście 71, Unger, Senatorska 12, M. J. Freid, Rymarska 16, Międzynarodowe biuro ogłoszeń Galerja Luksemburg, J. Librod, Marszałkowska 118; **w Poznaniu** Polska agencja reklamy „Par", Rycerska 8, Wielkop. agencja reklamy, Gwarna 19; **w Wilnie** S. Jutan, Niemiecka 4, Jankowski-Gradowski, Wielka 96; **we Lwowie** St. Sokołowski, biuro dzienników H. Buchstab, M. Brück; **we Wiedniu** R. Mosse, M. Dukes Nachf., Haasenstein et Vogler, H. Schalek, Bock et Herzfeld, E. Braun, J. Danneberg, J. Rafael, Oest. Anzeige-Ges. „Ifra", Wollzeile 12, „Inges", Franz Josef Kai 7; **w Berlinie** „Ala", Kranzenstr. 38.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza milimetrowego za raz Mk 25·—. Za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — **Nekrologi** Mk 40 za miejsce wiersza. — **Nadesłane** po Mk 65·— od wiersza milimetrowego. — **Głosy publiczne** po Mk 80·— od wiersza. — Na pierwszej stronie 120 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 20 Mk od słowa. — **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się wedle umowy.

Ku dyktaturze partyjnej

I.

Kraków, 19 maja.

Demokracja w ostatecznym swoim rozwoju dąży do rozszczepienia się na dwa końcowe produkty: ochlokrację i oligarchję. Ochlokrację mamy już, dzięki Bogu, całkiem przyzwoitą. Teraz weszliśmy na drogę tworzenia nowych i bez porównania silniejszych i przez to więcej niebezpiecznych niż dotychczas oligarchij.

W państwie wielomiljonowem, na zasadach krańcowej demokracji zbudowanem, podmiotem politycznego działania nie jest bynajmniej obywatel, lecz partja. W partji zaś podmiotem takiego działania nie jest zwyczajny, przeciętny członek stronnictwa czy jego sympatyk, lecz zarządy poszczególnych organizacyj terytorjalnych partji. W tych organizacjach znowu podmiotem decyzyj nie są one same, lecz ich przywódcy, którzy dopiero, jako wtajemniczeni najwyższego stopnia, tworzą nieliczne ciało rządzące. Ale hierarchiczna zasada w budowie tego ciała nie znika. Także i to partyjne ciało rządzące składa się z członków różnego stopnia i ważności, z głównym przywódcą partyjnym na czele.

Taki stan rzeczy jest właściwy socjologicznie każdej partji i każdemu skupieniu ludzkiemu, które dochodzi do skutku na tle dążenia do władzy, potrzebnej dla obrony własnych i skutecznego atakowania obcych interesów. W doskonałej swej książce o socjologji partyj wykazał to jeszcze przed wojną profesor turyński Michels. Zdobyczą rozszerzonych i konsekwentnie aż do końca rozwiniętych demokracyj powojennych w Europie jest to, że owo naturalne dążenie każdej partji do wytworzenia oligarchji rządzącej, przeszło ze sfery procesów mniej lub więcej nieuświadomionych, które dopiero socjalogja musiała wykrywać, w sferę celowych i świadomych dążeń już w sferze pozytywnego ustawodawstwa.

U nas dążenie takie przejawiło się bardzo wyraźnie w stanowisku, jakie w kwestji ordynacji wyborczej do Sejmu zajęły dwa najliczniejsze stronnictwa w obecnym Sejmie: ludowcy i narodowa demokracja. Oto mimo tylu sprzeczności i przeciwieństw, jakie stronnictwa te od siebie oddzielają, potrafiły one jednak porozumieć się tam, gdzie zabłysnęła im nadzieja zdobyczy i zysków partyjnych. Taką jest natura stosunków społecznych i taką logika pewnych praw socjologicznych. Celem tego sojuszu jest narzucenie Sejmowi przyszłemu takiej ordynacji wyborczej, która **tłumiłaby i niszczyła drobne stronnictwa, a faworyzowała wielkie.**

Oba sprzymierzone »ad hoc« stronnictwa, rozporządzające większością głosów w komisji sejmowej dla opracowania ordynacji, narzuciły jej projekt, który tę właśnie ukrytą myśl i to dążenie sojuszników zawiera. Przejawia się ona w całym szeregu postanowień, które, uzupełniając się harmonijnie, stanowią dobrze i logicznie przemyślany system trwałego zabezpieczenia przygniatającej przewagi w przyszłych sejmach i senatach tym właśnie sprzymierzonym stronnictwom.

I tak projekt tej ordynacji dąży przedewszystkiem do wykrawywania stosunkowo małych okręgów wyborczych. Zmniejszenie tych okręgów musi pociągnąć za sobą ten skutek, że w każdym z nich pozostaną znaczne reszty głosów nie uwzględnionych, których tym stronnictwom potrzeba do dalszych celów. Im więcej okręgów, tem więcej takich reszt i tem większa suma ich do wolnej dyspozycji rządzących stronnictw.

Dalej projekt odrzuca zasadę ruchomej liczby mandatów, wyznaczanej w stosunku do liczby ludności wedle pewnego stałego klucza przed każdemi wyborami, ale ustala z góry liczbę mandatów dla każdego okręgu, zastrzegając tylko dla przyzwoitości, że po każdym spisie ludności będzie się ten rozdział mandatów kontrolować. Oczywiście spisy ludności nie muszą się odbywać dość często ani prawidłowo. Zresztą samo kontrolowanie da zawsze więcej sposobności do rozwinięcia podstaw swoj władzy i dalszego jej umocniania, niż gdyby rozdział mandatów odbywał się przed każdemi wyborami w drodze czysto administracyjnej a na jasno sformułowanej zasadzie rachunkowej.

Projekt przedłuża okres między ogłoszeniem a przeprowadzeniem wyborów do 78 dni. Tak znaczne powiększenie okresu kampanji wyborczej sprzyja znowu tylko interesom stronnictw liczniejszych, zasobniejszych finansowo i bardziej wpływowych. Stronnictwa drobne nie mają zwykle tylu środków, aby swoją akcję wyborczą utrzymać na jednym stopniu natężenia i energji przez całą tak długą kampanję. Jeżeli licząc się z zakresem swych środków, zaczną później, to zastaną już zajęte pozycje przez stronnictwa silniejsze. Jeżeli zaś zaczną równocześnie z niemi, to pod koniec kampanji braknie im tchu, tak, że w ostatecznym, rozstrzygającym momencie ustaną bezsilne i bezwładne. Jest to podobnie jak na wyścigach o wielkiej liczbie okrążeń. Konie gorętsze, bardziej rącze, mają w nich zawsze mniej szans, niż konie powolniejsze, chłodniejsze, ale właśnie wskutek tego wytrzymalsze.

Wszystkie te jednak poszczególne utrudnienia sumują się dopiero w jednym punkcie centralnym projektu, mianowicie w jego postanowieniach o t. zw. »listach państwowych«. Te jednak wymagają obszerniejszego omówienia.

ZWIĄZEK MIAST W SPRAWIE ORDYNACJI WYBORCZEJ.

Warszawa, 15 maja.

Zarząd Związku miast polskich na posiedzeniu w dniu 10 maja br. po dyskusji nad projektem nowej ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu jednogłośnie powziął następującą uchwałę:

Zważywszy, że rozwój miast polskich jest sprawą najściślej związaną z rozwojem, dobrobytem, kulturą i postępem całego narodu; że ze względu na różnorodność interesów, dotyczących całej ludności Rzeczypospolitej, a reprezentowanych przez miasta, konieczne jest zapewnienie ludności miast należytego przedstawicielstwa w ciałach ustawodawczych; że w istniejących projektach ordynacji wyborczej, reprezentowanych przez komisje sejmowe, miasta zostały upośledzone:

Zarząd Związku miast polskich **protestując przeciw upośledzeniu miast**, wzywa wszystkich posłów miejskich, by nie dopuścili do pokrzywdzenia miast przy uchwalaniu przez Sejm ordynacji wyborczej.

Dezyderaty miast streszczają się w następujących punktach: 1) Powiększenie ilości mandatów do Sejmu; 2) Powiększenie ilości mandatów w samodzielnych okręgach miejskich; 3) Powiększenie ilości mandatów dla list państwowych; 4) Złączenie miast z gminami podmiejskiemi w samodzielne okręgi.

UCHWAŁY RADY NACZELNEJ P. P. S.

W d. 14 i 15 bm. obradowała w Warszawie Rada Naczelna Polskiej Partji Socjalistycznej, pod przewodnictwem p. Daszyńskiego. Rada Naczelna uchwaliła oprócz spraw partyjnych wznowienie pracy organizacyjno-agitacyjnej na wsi, rozpocząć masową akcję wiecową i demonstracyjną w całym kraju przeciwko rozważanemu obecnie **projektowi ordynacji wyborczej,** jako krzywdzącemu nietylko mniejszości narodowe, ale, i to przedewszystkiem, ludność miejską i robotników. W sprawie **autonomji terytorjalnej dla Wschodniej Małopolski,** przeciwko której protestowali energicznie socjaliści lwowscy, postanowiła P. P. S. zaproponować Sejmowi, by wezwał rząd do przedłożenia projektu »utworzenia terytorjum autonomicznego z własnym Sejmem i odpowiedzialnem przed nim zarządem krajowym na obszarze, w którym ludność ukraińska stanowi większość.

POROZUMIENIE KLUBÓW CO DO GŁOSOWANIA NAD MONOPOLEM TYTONIOWYM I ORDYNACJĄ WYBORCZĄ.

Warszawa, 19 maja (Tel. wł.) Kluby sejmowe w drodze porozumienia **zgodziły się na to, aby w przyszłym tygodniu nie odbywać głosowania ani w sprawie monopolu tytoniowego, ani nad ordynacją wyborczą.**

STAN OBRONY GRANIC POLSKI.

Warszawa, 18 maja (PAT). Na tajnem posiedzeniu komisji wojskowej w obecności ministra Sosnkowskiego omawiano **sprawę stanu obrony granic państwa.**

UJEDNOSTAJNIENIE MIAR.

Warszawa, 18 maja (PAT). Na wczorajszem posiedzeniu komisji skarbowo-budżetowej uchwalono przedstawić Sejmowi **projekt ustawy o wprowadzeniu w Polsce miar metrycznych.** Przymus używania tych miar dla handlu detalicznego będzie obowiązywał **od 1 stycznia 1923 r.,** dla handlu hurtownego od 1 stycznia 1924 r.

ECHO ZAJŚĆ W POZNANIU.

Warszawa, 19 maja (Tel. wł.) Rada ministrów zajmowała się wczoraj między innemi sprawą zajść w Poznaniu. Ekscesy te skierowane były — jak wiadomo — **przeciw Pol. Stronnictwu Ludowemu,** a w szczególności przeciw osobie posła Witosa. Rada ministrów postanowiła **wdrożyć energiczne śledztwo** i ukarać bezczynność przedstawicieli władz.

WYJAZD PREMJERA DO WILNA.

Warszawa, 19 maja (Tel. wł.) Prezydent ministrów Ponikowski **wyjeżdża do Wilna** w charakterze ministra oświaty celem zbadania stanu szkolnictwa na Wileńszczyźnie.

Plenarne posiedzenie komisji politycznej

WARUNKI PAKTU POKOJOWEGO. — KONFERENCJA W HADZE.

Genua, 18 maja (PAT). Plenarne posiedzenie komisji politycznej rozpoczęło się dziś o godz. 11 i pół **bez udziału delegatów Francji, Belgji i Niemiec.**

Schanzer przedstawił przebieg rokowań w kwestji rosyjskiej i odczytał różne wnioski.

Przedstawiciel Litwy zapytał, czy warunki paktu pokojowego dotyczą tylko stosunku mocarstw do Rosji, czy także stosunków między mocarstwami, w pierwszym wypadku bowiem **Polska byłaby zabezpieczona od ataku ze strony Rosji, a natomiast Litwa nie byłaby zabezpieczona od strony Polski.**

Prezydent Facta wyjaśnił, że **kwestja ta jest rozstrzygnięta, gdyż wynika to z art. 6.**

Minister Skirmunt oświadczył, że **Polska wielokrotnie ujawniła swe zamiary pokojowe i wskazał na deklarację z dnia 13 stycznia, zalecającą pokojowe uregulowanie kwestyj spornych między Polską a Litwą.**

Cziczerin oświadczył, iż rozumie umowę w ten sposób, że wszystkie państwa zamierzają **utrzymać status quo, że zatem i mocarstwa między sobą** będą utrzymywały status quo.

Prezydent de Facta zaznaczył, że dyskusję w tej sprawie **uważa za zakończoną.**

Delegat Holandji zawiadomił, że wszystkie państwa, które przyślą delegatów na konferencję do Hagi, **będą traktowane na zasadzie pełnego równouprawnienia ze wszystkiemi prerogatywami eksterytorjalności poselstw.**

Prezydent Facta podziękował Holandji za to oświadczenie.

Lloyd George wyraził Holandji **podziękowanie za pomoc** w organizowaniu konferencji i wyraził przekonanie, że prace w Hadze będą prowadzone takśamo w duchu pojednawczym jak w Genui. Mówca zaproponował, by komisja organizacyjna konferencji haskiej porozumiała się w sprawach technicznych z rządem holenderskim. Propozycję tę przyjęto. Posiedzenie zakończyło się o godz. 12.15.

UROCZYSTE ZAKOŃCZENIE KONFERENCJI

Genua, 18 maja (PAT). Jutro o godz. wpół do 10 rano zbierze się w Palazzo San Giorgio **konferencja na uroczyste posiedzenie końcowe.** Na posiedzeniu tem będą załatwione uchwały komisji gospodarczej i politycznej. Posiedzenie nie będzie trwało długo, gdyż Lloyd George zamierza **już w południe odjechać z Genuy.** — Szereg delegatów odjeżdża już dziś wieczór.

Układ o wstrzymaniu się od ataków

Genua, 18 maja (PAT). Układ, zawarty wobec delegatów **Włoch, Anglji, Japonji, Polski, Rumunji, Rosji, Szwecji i Szwajcarji** ma następujące brzmienie:

1) Wszystkie państwa zgadzają się, by powołana była **komisja celem badania różnicy zdań między rosyjskim rządem sowietów a innemi rządami** i by zeszła się z komisją rosyjską, która będzie miała takie samo zadanie;

2) **Najpóźniej do 20 czerwca** państwa należące do nierosyjskiej komisji zakomunikują nazwiska członków tejże komisji rządowi sowietów i otrzymają od niego nazwiska członków komisji sowieckiej;

3) Kwestje, które te komisje mają załatwić, będą dotyczyły **otwartych zagadnień długów, własności prywatnej i kredytu;**

4) Członkowie obu komisyj mają się stawić najpóźniej **20 czerwca w Hadze;**

5) Obie komisje będą się starały ustalić **zalecenia w kwestjach podanych w ustępie 3;**

6) Aby umożliwić spokojny tok prac komisji i przywrócić wzajemne zaufanie, między rządem sowietów i rządami z nim obecnie sprzymierzonymi z jednej strony a innemi interesowanemi rządami będzie zawarte **zobowiązanie wstrzymania się od wszelkich ataków przeciw wzajemnym terytorjom i od propagandy.** Zobowiązanie wstrzymania się od ataków będzie oparte na podstawie obecnego status quo i będzie obowiązujące **w ciągu 4 miesięcy po ukończeniu prac komisji. Zobowiązanie wstrzymania się od propagandy** będzie obowiązywać rządy, aby **nie mieszały się w wewnętrzne sprawy innych państw, nie popierały organizacji politycznych innych krajów, ani finansowo ani innemi środkami i tłumiły próby poparcia aktów gwałtu w innych krajach, lub naruszenia terytorjalnego i politycznego status quo.**

Sowiety przyjadą do Hagi -- Treuga Dei

Genua, 18 maja (PAT). Na popołudniowem posiedzeniu subkomitetu politycznego przyjęto warunki oraz **program zjazdu rzeczoznawców** w Hadze. Delegaci sowieccy walczyli o swe zastrzeżenia ,okazując jednak **pojednawczość.** — Występowali oni głównie przeciw wyborowi Hagi na miejsce konferencji. Dopiero po oświadczeniu Schanzera, złożonem oficjalnie imieniem Holandji, że delegaci sowieccy otrzymają tam wszelkie ułatwienia, **Rosjanie ustąpili i zgodzili się na wybór Hagi,** składając przy tem deklarację, że zapewnienie to uważają za zbiorowe zobowiązanie.

Następnie **przyjęto pakt pokojowy, jako obowiązujący na czas trwania konferencji haskiej i w cztery miesiące po niej.**

Na tem posiedzeniu, podobnie jak na poprzednich, Cziczerin ponowił wszystkie swe dawne zarzuty o tolerowaniu organizacji antybolszewickich, podnosząc, że ze strony **Rumunji i Polski** słyszy w tym kierunku jedynie zaprzeczenia, a niema żadnych pozytywnych odpowiedzi.

Skirmunt oświadczył, że w Polsce **niema żadnych takich band,** o jakich mówi Cziczerin. Rząd polski nie tolerowałby ich istnienia **i wymaga tegosamego od Rosji,** gdzie działa Zakordat.

Cziczerin przerwał, wołając: Już go niema.

Skirmunt: Tem lepiej.

Ostatecznie poprawki rosyjskie odrzucono.

W piątek odbędzie się plenarne posiedzenie i zakończenie konferencji.

MIN. SKIRMUNT O TRAKTACIE RYSKIM.

Genua, 18 maja (PAT). Zabrawszy głos na dzisiejszem posiedzeniu podkomisji politycznej, minister Skirmunt zaznaczył, że Polska, posiadając traktat ryski, ma dokument, który bardziej gwarantuje pokój z Rosją, niż proponowany układ o nieatakowaniu. Polska, wierna tradycjom pokojowym, **przyłącza się do ogólnego paktu o nieatakowaniu,** składając jednakże następujące zastrzeżenie. Tu minister Skirmunt w imieniu delegacji polskiej złożył następującą dosłowną deklarację:

»Traktatem ryskim, podpisanym w dniu 18 marca 1921 r., zostały uregulowane ostatecznie między Polską a Rosją i Ukrainą, między innemi również **kwestje terytorjalne** oraz kwestje dotyczące wzajemnego **niezinteresowania** (artykuły 2, 3, 4), a wypływające stąd dla stron zawierających traktat zobowiązania nie są ograniczone jakimkolwiek terminem. Jednakże nie chcąc odłączać się od innych państw przy tym akcie zbiorowym, zmierzającym do utrwalenia pokoju i do przywrócenia zaufania wzajemnego i mogącym przyczynić się do podźwignięcia ekonomicznego Europy, Skirmunt zadeklaruje o swoim przyłączeniu się do tego kroku mocarstw, z tem, zrozumiałem samo przez się zastrzeżeniem, że to przyłączenie się nie będzie oznaczało **żadnej zmiany zobowiązań,** przyjętych przez strony w wyżej wzmiankowanym traktacie ryskim«.

Na wniosek Schanzera deklaracja ta została wprowadzona do protokółu posiedzenia.

Wobec nieporozumienia, wynikłego o pojęciu Lloyda Georgea w sprawie różnic między traktatem a protokółem ryskim, zapytał Lloyd George Skirmunta, **czy Polska uważa się za związaną traktatem ryskim.** Po potwierdzającej odpowiedzi Skirmunta, Lloyd George odpowiedział:

»Jest to **niesłychanie ważna deklaracja:** precyzuje ona pokojowe zobowiązania Polski«.

Ameryka wobec konferencji w Hadze

Genua, 18 maja (PAT). W kołach oficjalnych rozeszła się dziś wiadomość, że w Waszyngtonie ogłoszono wczoraj oficjalnie następujący komunikat:

W Białym Domu oświadczają, że nota amerykańska, będąca odpowiedzią na zaproszenie do udziału w komisji ekspertów w Hadze, **pozostawia otwarte drzwi do rokowań w tej sprawie**

STEFANJA TATARÓWNA.

U źródła miłosierdzia

(Z cyklu »Gotyki«).

(Ciąg dalszy).

— O siostro, dobrze mi czynisz.

A potem poczęli nań wołać inni. I nam, i nam uczyń tak siostro — czemuż jednego tylko wybrałaś?

— Uczynię wam wszystkim. — Ciągle tak czynić będą, dokąd mi żywota sił stanie.

I przemknęła jej przez chwilę myśl ułudna: O gdyby mi żywota sił nie stało! O gdyby się skończyła moja męka!

I znów ten czarny straszny ptak smutku wbijał w jej piersi szpony, a potem z piersi przenosił się na członki, szarpał i cisnął. To znów jakiś ogień wnętrzny ogarniał ją całą, a ugasić go nie było sposobu.

Bym była jako wy chora i bolejąca — o ileż byłoby mi lepiej już teraz. — Bo czemże jest wszelki ból wobec tej męki, którą czuje moja dusza!

I szła od łóżka do łóżka, niosąc wodę i szarpie i obmywała rany po kolei. A tylko rzadko, przez jeden moment, gdy z ócz chorego płynęło światło wdzięczności, znikały przed nią oczy Janowe. Ale tych chwil było bardzo niewiele. Potem znów zaczęła się buntować jej dusza wszystka.

Odszedłeś odemnie, którąm ci była nad życie kochana — której miłość nie miała równej na ziemi. Odszedłeś i nie wrócisz już nigdy, przenigdy, choćbym czekała sto lat, jak czekałam miesiące w wieczność płynące. Czekałam czujna jak liść osiny, czekałam drżąca i cała w słuch zamieniona — a każdy tętent pędzącego konia o moje łomotał serce. Ach w tem czekaniu ogień smutku wyżerał mi wnętrzności, na jeden głos dziwny, tajemny wyrywało się serce od szczęścia nadziei i myślałam wtedy, że rozsadzi mi piersi, że starga życie. Nie wróciłeś, nie wrócisz przenigdy, przenigdy.

— Siostro Marto — zwilż mi spalone usta, wody przychyl, wszak ruszyć członkami nie mogę.

— Niosła wodę w dzbanie, a kiedy dzban pochyliła nad chorym, on owrzodziałemi rękami dotknął jej dłoń, by doznać ochłody. Nie broniła. — Nawet chwilowo radość ogarnęła ją całą na myśl, że może i ona stanie się przez to taką garścią nędzy i w tej wielkiej fizycznej boleści, boleść duszy utopi nareszcie.

— Pij bracie. — Rany ci teraz przewiążę — nie bój się, nie dotknę boleśnie.

Ale gdy przewijała płótna, chory wił się z bólu i jęczał.

Ten jęk, ten jęk daj mi człowieku, abym zapomniała. Przecież ty cierpisz mniej, niż ja. Przecież nie spadłeś od wrót niebiosów.

Potem zaczęła się nagle buntować jej dusza i wyrywać z tego strasznego łańcucha. — Zapomnę o tobie, muszę zapomnieć Janie. Czyliś był godny choć części takiej miłości? Odszedłeś jak wicher, gdy puszczę powali i nie ozwałeś się więcej do mnie słowem.

Zaczęła chodzić po sali, patrzeć się w twarze cierpiących, a który bardzo twarz wykrzywiał, temu kładła na nią lekko, lekko swą alabastrową rękę i dawała nadzieję.

— Nie płacz bracie, skończy się wszystko na ziemi, wszystko się skończyć musi.

— Ale ja nie zobaczę już słońca — ale ja nie zobaczę już matki.

— Pielęgnować będę twoje rany, czyścić je będę dniem i nocą, oka nie zmrużę bracie, abyś wyszedł i zobaczył ziemię.

— Ale ja już nie zobaczę ziemi — wołał do niej inny, którego ciało było już jedną tylko masą błota i umierał, złorzecząc słońcu.

A ona odpowiedziała mu słowami księgi:

— »Czemuż żałujesz tej nędzy — czegóż żałujesz tego, co próbą jest i doświadczeniem? Najszczęśliwszy na ziemi człowiek ma chwilę, w której przeklina swój początek — a niedoli nieszczęśliwych otchłań pomieścić nie wstanie«.

— Siostro Marto — ja chcę umierać. — Siostro Marto — ja pragnę żywota. Nawet ból, który tam był, lepszy niż koniec.

— Będzie nad tobą krążyć moja modlitwa, będę wołać cudu.

— Cudu wołaj, cud sprowadź o siostro!

Więc klękła przed krzyżem, którego czarne ramiona rozwierały się samotne nad tem żywem cmentarzyskiem i modliła się głośno o zmiłowanie nad nimi.

Chrystusie, ulżyj ich męce! — Chrystusie, wróć im żywoty! A choćby ich za to rajskie, najwyższe czekały rozkosze, jeśli żyć pragną, oddal od nich godzinę śmierci!

I poczęła się skarżyć w duszy:

Któż wlał człowiekowi tę moc pragnienia, które woła w nim i krzyczy: żyć pragnę, pragnę być szczęśliwy? Czyli tensam, który ją wlał, pokazał nicość żywota i nadzieję położył w nieprzemijającem? Jakoż tedy pogodzić obie tęsknoty?

Wstała i idąc przez salę, szeptała cicho — tak cicho, że słyszeć nie mógł żaden z cierpiących: Ani oni wyzwolić się mogą od pragnienia życia, ani ja od tęsknoty za szczęściem.

* * *

Miraże, miraże dziwne przed oczy jej stają. Byłaby teraz tam z zamku z nim, z rycerzem cudownym, otoczona jego chwałą, jak ta, która jej miejsce zabrała. Promieniejąca w słońcu, w jasnych jak zorze szatach — umiłowana. — Nie ona, ale jej cały świat służy — nie pochyla się nad nędzą, tylko do jej nóg chylą się nędzarze. Pocóż te marzenia — jakże straszną rania! Jakby ten ptak, co siedzi na piersi głębiej i głębiej w nie się wciskał szponami. Trysnęła krew — żywa, purpurowa. Obraz staje się krwawy. — Pocóż go pocóż wywoływać! Gdybyż można zapomnieć! — Najwyższą mękę zniosłaby za zapomnienie.

Robiło się szaro, choć w tej przymroczonej sali światła nigdy nie było pełnego — chyba chwilami latem. Zaświeciła kaganek, by odegnać te mary dręczące — spać nie będzie i tak, bo wołają: Zwilż nam usta — popraw posłanie.

Wolnym krokiem stąpała, tamtym uśmiech łagodny, tym ciszę niosąca.

— O siostro, wielka musi być radość w twojej duszy, tak wielka, że zrozumieć nie może jej nikt z żyjących, jeśliś pogardziła światem dla naszej męki.

A ona odpowiedziała sobie w duszy:

Nie mogłam znieść życia. — Co było lepiej — rzucić się w nurty rzeki i nie być już dla nikogo, czy żyć dla tych nędzarzy? A jemu odpowiedziała:

— Dokuczyła mi bardzo ta ziemia.

Życie dopiero zaczęłaś, a już ci tak bardzo dokuczyła ziemia. — Przeklęty niech będzie człowiek, który takie depce kwiaty.

(C. d. n.)

Obrady Rady Ligi Narodów w Genewie

SPRAWA MNIEJSZOŚCI NIEMIECKIEJ W POLSCE.

Genewa, 18 maja (PAT). We środę o godz. 3 popołudniu odbyło się nieoficjalne posiedzenie Rady Ligi, na którem **prof. Askenazy składał wyjaśnienia prawne**, dotyczące szeregu spraw wynikających ze skarg złożonych Radzie o położeniu ludności niemieckiej w Polsce.

Genewa, 18 maja (PAT). W środę o godz. 6 wieczorem na publicznem posiedzeniu Rady Ligi Hymans w imieniu komisji trzech złożył raport w sprawie **mniejszości niemieckich w Polsce**. Po obszernem wyszczególnieniu 11 punktów skarg w tej sprawie sprawozdawca przedłożył rezolucję, która stanowi:

1) Kopję niniejszego raportu **przesyła się rządowi polskiemu z prośbą o zakomunikowanie Radzie Ligi szczegółowych wiadomości** w kwestjach faktycznych i zasadniczych poruszonych w raporcie.

2) Zaprasza się delegata polskiego do **przeprowadzenia łącznie z sekretarjatem generalnym Ligi** do badań nad wszelkiemi kwestjami prawnemi, poruszonemi w raporcie, a których wyjaśnienie byłoby niezbędne dla rady celem zadecydowania, czy i w jakich kwestjach należałoby zasięgnąć opinji trybunału międzynarodowej sprawiedliwości w Hadze.

3) Rada usilnie prosi rząd polski, aby aż do czasu, kiedy Rada będzie miała okazję wypowiedzenia się w tej sprawie, **zechciał się wstrzymać z wszystkiemi zarządzeniami administracyjno-sądowemi**, któreby mogły przesądzać o sytuacji rolników pochodzenia niemieckiego, będących obywatelami polskiemi albo których obywatelstwo polskie uzależnione jest od rozwiązania kwestji interpretacyjnej poruszonej w raporcie.

Rezolucja powyższa **została jednomyślnie uchwalona przez Radę**.

Prof. Askenazy oświadczył, że zakomunikuje niezwłocznie tekst rezolucji swojemu rządowi.

BEZPOŚREDNIE KONFERENCJE POLSKO-GDAŃSKIE.

Genewa, 18 maja (PAT). W środę o godz. 8 rano wznowiono konferencje bezpośrednie polsko-gdańskie pod auspicjami Ligi Narodów w sprawie stanowiska prawnego, własności państwowej, statków rządowych, oraz urzędników i urzędów polskich **w wolnem mieście Gdańsku**. Narada odbyła się także popołudniu. Dłuższa dyskusja doprowadziła **do uznania wysuniętych postulatów polskich w tych sprawach.**

Zalecenia w kwestji strefy neutralnej

Genewa, 18 maja (PAT). Na posiedzeniu Rady Ligi Hymans złożył sprawozdanie **z rokowań z delegatami Polski i Litwy i w kwestji strefy neutralnej** przedłożył następujące zalecenia:

1) **Ustalenie prowizorycznej linji demarkacyjnej**, przecinającej strefę neutralną dla celów administracji cywilnej i sądowej oraz wysłanie przez Ligę komisji, **któraby zaprojektowała tę linję.**

2) Zwrócenie się do obu rządów **o uchylenie w drodze łaski sankcyj, dotyczących osób oskarżonych** o przestępstwa polityczne.

Delegat litewski w obszernym wywodzie omawiał skargi na Żeligowskiego i na Wilno i oświadczył się **przeciw podziałowi strefy neutralnej**, twierdząc, że położenie tamtejszej ludności nie jest gorsze od położenia ludności pogranicza litewskiego. Z powodu drugiego punktu raportu Hymansa twierdził mówca, że wydalanie Litwinów z Wilna było bezprawiem.

Askenazy wywodził **zgodę rządu polskiego na proponowany podział strefy neutralnej i żądał uwolnienia polskich więźniów na Litwie.**

Po uwagach delegata litewskiego Balfour zauważył, że delegaci Litwy przeczą temu, że położenie ludności strefy neutralnej przewyższa położenie ludności na pograniczu litewskiem, **wystarcza najgorsze świadectwo rządowi litewskiemu.**

Rada **przyjęła raport jednomyślnie.**

Niebezpieczeństwo dla Polski

Prasa francuska żywo zajmuje się sprawami polskiemi, występując energicznie w naszej obronie, przyczem wykazuje gruntowną znajomość tego wszystkiego, co się na międzynarodowej arenie odnosi do Polski. — Przykładem jest artykuł wstępny w »Le Temps« z dnia 14 b. m., pod znamiennym tytułem: »Niebezpieczeństwo dla Polski«, omawiający stosunek Gdańska do naszego państwa.

»Konferencja genueńska dogorywa — pisze »Le Temps« — ale pozostawia Europie w spadku niebezpieczeństwa, ponieważ Lloyd George ugina się wobec bolszewików, jak się ugiął wobec traktatu w Rapallo. Każdy, kto pragnie pokoju, powinien obecnie myśleć o niebezpieczeństwach, zrodzonych w Genui. Cały świat uznaje, że **Polsce grozi niebezpieczeństwo napadu ze strony bolszewików**. Lloyd George tak dalece jest przekonany o tem niebezpieczeństwie, że jeszcze mówi o pakcie, któryby nie zapobiegł. Po odpowiedzi sowietów, zwolennicy paktu stracili chyba swoje złudzenia. Zostawmy na boku te marzenia, a przypatrzmy się rzeczywistości.

»Jeżeli Polska zostanie napadnięta przez bolszewików, będzie potrzebowała broni, amunicji, aprowizacji. Jaką drogą je otrzyma? W znacznej części morzem, to jest przez Gdańsk. Ziemie polskie będą więc mniej lub więcej bronione przeciwko bolszewikom w miarę tego, jakie stosunki będą istniały pomiędzy Polską a wolnem miastem Gdańskiem. Jakie zaś są obecnie te stosunki? Są dość naprężone«.

Tutaj »Le Temps« daje przegląd licznych zażaleń miasta Gdańska przeciwko Polsce, przypominając, że dnia 12 kwietnia 1919 r., podczas konferencji pokojowej w Paryżu, komisja koalicyjna dla spraw polskich rozpoczęła swoje obrady i stwierdziła przez sprawozdawców, że jedynem rozwiązaniem sprawy Gdańska w interesie pokoju europejskiego, jest przyznanie tego miasta Polsce. Ale sprzeciwił się temu Lloyd George, już wtedy uprawiając tę politykę, której owoce zbiera świat obecnie. Stosunek Gdańska do Polski jest **chaotyczny z opieką Ligi Narodów i rządami wysokiego komisarza**. Ale jest w tym chaosie jeszcze postanowienie, które powiada wyraźnie, że sprawy zewnętrzne miasta Gdańska prowadzi rząd polski. Ta klauzula jest imperatywna i nie dopuszcza żadnych rekursów ze strony Gdańska.

— Jeżeli Gdańsk chce szczerze dobra Polski, to w takim razie jego interesy zbiegają się z interesami Polski — jeżeli zaś Gdańsk chce uprawiać politykę zewnętrzną przeciw Polsce, to nie można mu do tego użyczyć środków. Jest rzeczą niedopuszczalną — powiada »Le Temps« — ażeby **Gdańsk, zdradzając Polskę na rzecz Niemiec**, tamował ekonomiczny rozwój Polski i przeszkadzał jej obronie na wypadek wojny.

Przechodząc w dalszym ciągu rozważanie przepisy, regulujące stosunek Gdańska do Polski, podnosi »Le Temps« szereg zażaleń Gdańska przeciwko Polsce wobec Ligi Narodów. Wobec pomienionych Gdańsk żali się, że nie może wejść w stosunki z republiką ukraińską, a dalej, że nie zasięgniono opinji Gdańska w sprawie konwencji francusko-polskiej. Wysoki komisarz Haking oświadczył, że Gdańsk ma prawo powołać się na artykuł 39 konwencji z dnia 9 listopada 1920 r. sprzecznością pomiędzy Polską a Gdańskiem, **nie prowadziłaby Polska zewnętrznych spraw Gdańska**, lecz przeciwnie, Gdańsk mógłby je przez Polskę prowadzić na forum Ligi Narodów, lub do wysokiego komisarza.

»Niech nam będzie wybaczone — pisze »Le Temps« — to długie przedstawienie suchych spraw. Ale są one godne studjów, okazują bowiem uporczywy rozwój polityki, **systematycznie wrogiej wobec Polski**. Rozpoczęto od uchwały o wcieleniu Gdańska do Polski, a skończono na uchwale, **któraby oddała Polskę pod kontrolę Gdańska**. — Powie ktoś, że to są drobne spory. Nie, a jednak strażnicy... Więc rozpatrzmy inny spór. Dnia 28 lutego b. r. senat Gdańska zażądał, ażeby zniesiono zakaz budowania samolotów na terytorjum gdańskiem. W swoim memorjale powiada senat, że byłaby to dobra sposobność dla przemysłu samolotowego, ażeby przenikać do krajów wschodnich, upośledzonych pod względem komunikacyjnym. Dnia 8 marca komisarz Haking oświadczył w swojej decyzji, że co do budowania samolotów, należy »traktować Gdańsk nawet jak Niemcy«. Ta wiadomość uraduje, ale nie Polskę, tylko »kraje wschodnie«. Są to kraje, w których rządzą sowiety. Gdy sowiety będą zaopatrzone w dobre samoloty, zbudowane w Gdańsku pod tolerancyjnem zdaniem generała Hakinga, armja czerwona będzie lepiej zaopatrzona do ataku na Polskę, Rumunję i państwa bałtyckie. Ale Lloyd George nie zapomina o tych narodach: daje im pakt. Dla sowietów samoloty, dla zagrożonych państw kawałek papieru«.

Z Polskiego Stronnictwa Demokratycznego

Kraków, 19 maja.

Wczorajszy wieczór dyskusyjny, urządzony staraniem Polskiego Stronnictwa Demokratycznego, zgromadził wielką liczbę uczestników, wypełniających po brzegi salę Rady powiatowej. Prócz członków i sympatyków Stronnictwa, przybyło dużo gości, aby wysłuchać zapowiedzianego wykładu radcy dra Adolfa Grossa »O rozbudowie miast«. W sposób jasny i wyczerpujący omówił prelegent projekt ustawy o rozbudowie miast, który przeszedł już w obecnej podkomisji sejmowej, gdzie referentem jest przedstawiciel miasta drem Wielgusem.

Ze względu na wielką wagę i aktualność sprawy, podamy wykład wspomniany w dokładniejszem streszczeniu w jednym z najbliższych numerów dziennika.

Po prelekcji i uzupełniających wyjaśnieniach, wywołanych przez wiceprezydenta Wielgusa, który wyraził przekonanie, że ustawa będzie załatwiona już koło 15 czerwca, zabrał głos dr Gertler, zapatrujący się pesymistycznie na rezultat wspomnianej ustawy, która, zdaniem mówcy, nie zaradzi nędzy mieszkaniowej, gdyż zważywszy, że projektowany kredyt będzie wynosić 20 miljardów, za które — licząc 50 miljonów na koszta budowy jednego domu — można będzie w całej Polsce wystawić zaledwie 400 budynków. Jeśli odliczymy z tego połowę na Warszawę, z reszty, t. j. cyfry 200, przypaść może np. na Kraków 20 domów, co jest oczywiście kroplą w morzu. Dla usunięcia nędzy mieszkaniowej, trzeba będzie do budowy domów przystąpić na wielką skalę, a nadto znieść ustawę o ochronie lokatorów.

Prof. dr Ziemnowicz wskazując na objawy budzenia się samowiedzy miast w kierunku zapewnienia sobie samodzielności, zwrócił uwagę na konieczność łączenia i grupowania się miast celem obrony ich interesów, zwłaszcza w czasie, kiedy na miasta spada coraz więcej ciężarów. Mówca wyraził przekonanie, że w tym procesie Demokratyczne organizacje odegrają poważną rolę, oraz wyraził nadzieję, że procesy miast ze skarbem państwa, będą zakończone.

Po interpelacji, wystosowanej przez b. ministra inż. Pruchnika do referenta, zauważa tenże, że przez dr Bogdani, co do remontu domów i nadzoru nad nimi, któreby posiadały osobny fundusz... Co do remontu domów dodaje, że minister skarbu zgo-

dził się na kredyt w kwocie 5 miljardów na ten cel, nieobjętych wspomnianym kredytem 20 miljardów.

Od Wydawnictwa

Nowe, bardzo znaczne podwyższenie cen papieru gazetowego, podwyżka płac personalu drukarskiego, podwyższenie wszelkich opłat i wydatków, połączonych z wydawnictwem dzienników, wytworzyły w ostatnich czasach tak trudne warunki dla wydawnictw krakowskich, że zmuszone są podnieść ceny pojedynczego egzemplarza i prenumeraty miesięcznej.

Z dniem 20 maja b. r. podpisane wydawnictwa uchwaliły podnieść cenę pojedynczego egzemplarza na

30 Mkp.

regulując odpowiednio cenę abonamentu.

Cena powyższa, jakkolwiek znaczna, nie odpowiada ani w przybliżeniu rzeczywistym kosztom wydawnictwa, nie wyklucza zatem niestety możliwości dalszego podwyższenia ceny pojedynczego egzemplarza i prenumeraty w czasie najbliższym.

Wydawnictwa: »Czas«, »Głos Narodu«, »Goniec Krakowski«, »Ilustrowany Kurjer Codzienny«, »Naprzód«, »Nowa Reforma« i »Nowy Dziennik«.

KRONIKA

Kraków, 19 maja.

BURZA. Wczoraj po upalnym ranku przeciągnęła około godziny 3 po południu nad miastem gwałtowna ulewa z błyskawicami i grzmotami. Obfity deszcz lał strumieniami przez godzinę, poczem burza ścichła. Przy powietrzu zamglonem aż do wieczora nastąpiło oziębienie się temperatury. Ulewny deszcz wpłynął dodatnio na rozwijającą się roślinność.

NAJBLIŻSZY WIECZÓR DYSKUSYJNY POLSKIEGO STRONNICTWA DEMOKRATYCZNEGO z odczytem dra Juljana Gertlera »O drożyźnie« odbędzie się dnia 26 maja b. r. o godzinie 7 wieczorem w sali Rady powiatowej.

O DOSTAWĘ BYDŁA RUMUŃSKIEGO DLA KRAKOWA. Wczoraj pod przewodnictwem wiceprezydenta miasta, dra Wielgusa, odbyło się w sali konferencyjnej magistratu zebranie reprezentantów wszystkich konsumów i członków komisji aprowizacyjnej przy współudziale delegata nadzwyczajnego komisarza do zwalczania drożyzny, p. Budzynia. Posiedzenie miało za cel obmyślenie środków dla dostatecznej dostawy mięsa dla Krakowa i obniżenia ceny tego artykułu. Po dłuższej debacie, bardzo ożywionej, uchwalono domagać się od nadzwyczajnego komisarza otwarcia granicy rumuńskiej dla dostawy stamtąd bydła, nawet w tym wypadku, gdyby cena tego bydła kalkulowała się nieco drożej, niż cena bydła miejscowego. W ten bowiem sposób wzmożona podaż bydła spowoduje natychmiastową zniżkę cen bydła krajowego, sztucznie obecnie wyśrubowanych. Zakupnem i rozdziałem bydła rumuńskiego zajmą się zorganizowane konsumy przy współudziale gminy. Akcja ta nie napotka na żadne trudności, gdyż rząd dysponuje odpowiednią ilością waluty rumuńskiej. Dla skonsolidowania trwałej akcji dla zaopatrzenia Krakowa w mięso, uchwalono założyć przy współudziale gminy i konsumów kooperatywę, któraby się zajęła założeniem na wielką skalę zorganizowanej rzeźni i masarni, spodziewając się, że akcja ta, nieobliczona na zysk wspólników, wpłynie nadzwyczaj dodatnio i na zaaprowidowanie Krakowa w mięso i na obniżkę cen. Oświadczono się natomiast przeciwko popieraniu przez rząd i gminę spółki akcyjnej masarskiej, mającej się założyć w Krakowie, dlatego, że spółka tego rodzaju, oparta na funduszach prywatnych, będzie miała na celu w pierwszym rzędzie zyski akcjonarjuszów, a nie dobro ludności.

OBOWIĄZEK AWIZOWANIA I WYWIESZANIA CENNIKÓW. W związku z podanemi wczoraj cenami artykułów pierwszej potrzeby zaznaczyć należy, że sklepikarze obowiązani są wywieszać tablice z trwałym napisem, zawierającym firmę piekarni, z której pieczywo pochodzi. Celem zawizowania cenników, dotyczących węgla, mięsa, pieczywa i soli, interesowani winni te cenniki przedłożyć komisarjatowi targowemu w terminie dni trzech. Cenniki mają być wywieszone w lokalach na miejscu widocznem, w oko wpadającem. Przekraczający ceny będą karani w myśl obowiązujących przepisów.

BUDŻET MIEJSKI. Pod przewodnictwem wiceprezydenta m. Sarego odbyło się 16 b. m. posiedzenie Sekcji ekonomicznej Rady miasta, na którem uchwalono następujące działy budżetu miejskiego na rok 1922: koszta kancelaryjne, zarząd majątku miejskiego, straż pożarna, utrzymanie cmentarza i zakład czyszczenia miasta. Wkońcu uchwalono budżet spraw gospodarczych teatru im. Jul. Słowackiego.

ZE SPRAW MIEJSKICH. Wczoraj odbyło się posiedzenie sekcji skarbowej i sekcji prawniczej. Na sekcji skarbowej r. mag. dr Wydro przedstawił wnioski w sprawie zaciągnięcia pożyczki komunalnej w Banku krajowym w kwocie 120 miljonów marek na inwestycje w elektrowni miejskiej, oraz w kwocie 80 mil. na spłatę długów krotkoterminowych i na roboty drogowo kanałowe.

Na posiedzeniu sekcji prawniczej referent radca miej. dr Tilles przedstawił sprawę »Gródka«. Mianowicie ministerstwo wyznań relig. i oświecenia publ. (departament sztuki) wydało polecenie wstrzymania za pośrednictwem województwa budowy na »Gródku«, powołując się na przepis dekretu, wydanego przez Radę regencyjną. Wobec tego, że powyższe polecenie ministerstwa jest naruszeniem autonomji m. Krakowa, ponieważ sprawy budowlane należą w pierwszej instancji do gminy m. Krakowa i wobec tego, że powołany dekret Rady regencyjnej wydany był dla byłego Królestwa Kongresowego i nie obowiązywał w Małopolsce, referent przedstawił wnioski w sprawie wniesienia przez Radę miejską zażalenia do Trybunału administracyjnego przeciw bezprawnemu poleceniu ministerstwa. Wniosek ten został uchwalony.

Najbliższe posiedzenie Rady miejskiej odbędzie się w poniedziałek.

POGŁOSKI O REDUKCJI DODATKU DROŻYŹNIANEGO. Wielkie zaniepokojenie wśród urzędników państwowych wywołała onegdaj wiadomość, jakoby ministerstwo skarbu zamierzało w miesiącu czerwcu zredukować przyznany funkcjonarjuszom państwowym przez Radę ministrów dodatek drożyźniany z 60% na 35% poborów. W sprawie tej zwróciliśmy się natychmiast o informacje do naszego korespondenta w Warszawie. Korespondent nasz, na podstawie informacji, zasięgniętej u źródła miarodajnego, telefonuje nam, że pogłoski te są bezpodstawne, gdyż sprawa redukcji dodatku drożyźnianego nie była poruszana.

URZĘDOWANIE we wszystkich biurach rządowych — stosownie do uchwały Rady ministrów — rozpoczynać się będzie od dnia 1 czerwca o godz. 8-ej.

WETERANI Z POWSTANIA 1863 R. i wdowy, uznani przez komisję kwalifikacyjną, nie potrzebują wnosić podań o przyznanie im podwyższonej pensji, której wypłata ma nastąpić w najbliższym czasie, natomiast osoby, które brały udział w powstaniach narodowych, a nie zostały jeszcze uznane przez komisję kwalifikacyjną, mają wnosić podania do M. S. Wojsk. w Warszawie.

WSTĘP NA AKADEMJĘ PADEWSKĄ. W sprawie uroczystej Akademji z okazji 700-letniej rocznicy założenia Uniwersytetu w Padwie, donoszą nam, że wstęp na tę Akademję, która się odbędzie w auli Uniwersytetu w sobotę dnia 20 bm. o godz. 12 w południe, jest bezpłatny.

UROCZYSTOŚĆ W KONGREGACJI KUPIECKIEJ. Wczoraj na uroczystem posiedzeniu Kongregacji kupieckiej wręczono ustępującemu starszemu drowi Władysławowi Nieciowi dyplom na członka honorowego Kongregacji.

KOMITET DLA SPRAWIENIA SZTANDARU 20 P. P. W KRAKOWIE odbył pierwsze posiedzenie 12 bm. w sali Kasyna wojskowego. Na czele komitetu stoi Włodzimierz Tetmajer. W skład komitetu wchodzą pp. Wodzinowski, dr Weiner, Beaupre, dr Bobrowski, ks. Caputa, Flinta, Kallenbachowa, dr Klimecki, inż. Kroł, dr Łącki, Kosobudzki, ks. Sapieżyna, dr Skulski, prof. Raszka, dr Landau, Rolle, Tarnowski, ks. Michejda. Skarbnikiem komitetu wybrano inż. Kroła, który za pośrednictwem Związku kredytowego Spółek rękodzielniczych (Rynek gł. 11 p. of.) przyjmuje składki na sprawić się mający sztandar. Ewentualna nadwyżka ze składek obrócona będzie na cele inwalidzkie. Najbliższe posiedzenie komitetu sztandarowego odbędzie się w piątek 19 bm. o godz. 7 w. w salce Kasyna wojskowego.

UJĘCIE DEZERTERA. Przed kilku dniami skradziono p. Marcinowi Chwastkowi, zamieszkałemu przy ul. Mazowieckiej 31, parę butów wartości 20.000 mk. Pod zarzutem tej kradzieży aresztowała policja wczoraj Jana Szwajdę, lat 21, b. służącego Chwastka, który, jak się okazało, poszukiwany jest przez władze wojskowe za dezercję.

POSCIG ZA ZŁODZIEJEM. Wczoraj w południe, kiedy sklepy są zamknięte, w ulicy Florjanskiej jakiś młody człowiek, przyzwoicie wyglądający, zbliżył się do sklepu konfekcji damskiej Sciborowskiego a podniósłszy żaluzję sklepową, wszedł do środka, gdzie udał się do kasy dziennej i począł wypróżniać gotówkę, ładując ją do kieszeni. Wybierające się na objad, a będące w przyległym pokoju panie, spostrzegłszy obcego mężczyznę, manipulującego koło kasy, narobiły krzyku. Młodzieniec wybiegł wtedy na ulicę i począł uciekać przez Rynek i ulicę Bracką. Za uciekającym puściła się w pogoń publiczność i posterunkowy. U wylotu ul. Gołębiej dopadł złodzieja p. Knapik, węglarz. Złodziej stawiał mu opór i wyciągnął sztabę żelazną z pod marynarki, zamierzając się nią na Knapika. Wtedy nadbiegł policjant z wyciągniętą szablą i obezwładnił opryszka, odprowadzając go pod »telegraf«. Nazwiska opryszka nie zdołano dotychczas ustalić.

ZDZICZENIE MŁODZIEŻY. Policja aresztowała wczoraj pod zarzutem uszkodzenia sygnału wjazdowego na tutejszym dworcu przetokowym: Stanisława Kończykowskiego, lat 15, Franciszka Dyrdę, lat 14 i Mieczysława Widło, lat 12. Chłopcy ci rozbili szkło ostrzegawcze sygnału, a nadto skręcili druty i przyłożyli je kamieniami.

KRADZIEŻ. Do policji doniósł p. Konstanty Majanowski, zamieszkały przy Alei Mickiewicza, że dnia 17 bm. podczas zakupów w jednym ze sklepów przy ul. Karmelickiej skradziono mu złoty zegarek ze złotym łańcuszkiem łącznej wartości 200.000 mk.

KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.

ODCZYT O LITWIE. Staraniem Czytelni Akad. im. A. Mickiewicza wygłosi w sobotę 20 bm. o godz. 7 wieczór w sali małopolskiego Tow. Rolniczego (plac Szczepański 8, II p.) poseł ziemi wileńskiej Adam Dziemidło odczyt pt. »Problem polsko-litewski«.

Z TOW. KOLONIJ WAKACYJNYCH dla uczniów szkół średnich. Plenarne posiedzenie wydziału odbędzie się w niedzielę, 21 bm. w gimn. św. Jacka o g. 11 przed poł.

SPRAWOZDANIE Z RAUTU NA KOLONJE W POREMBIE WIELKIEJ. W piątek dnia 19 maja o g. 5 odbędzie się sprawozdawcze zebranie Komitetu rautowego na kolonje w Porembie Wielkiej w sali IV kl. gimn. im. Sienkiewicza przy ul. Krupniczej 1. Na zebraniu tem wyłożone będą książki i rachunki do dyspozycji osób interesowanych.

Z TOWARZYSTWA SZTUK PIĘKNYCH. Sekretarjat Towarzystwa Sztuk Pięknych w Krakowie zawiadamia członków Towarzystwa, posiadających bilety roczne z r. 1914, Nr 56, 3099, 2662, 2, 310, 2711; z r. 1915 Nr biletu 372, 367, 1546, 197, 391, 392, 95; z r. 1916 Nr biletu 124, 611, 656, 627, 238, 108, 162; z r. 1917 Nr biletu 415, 373, 221, 156, 615, 657; z r. 1918 Nr biletu 487, 360, 104, 362; z r. 1919 Nr biletu 463, 428, 55, 406, 71, — aby po odbiór wygranych dzieł sztuki za przytoczone powyżej lata zechcieli zgłosić się do kancelarji Towarzystwa Sztuk Pięknych z odnośnemi biletami rocznemi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt między godziną 11—12 w południe.

ZARZĄD SEMINARJUM GOSPODARCZEGO w Snopkowie pod Lwowem przyjmuje wpisy na rok 1922-23 do dnia 1 lipca b. r.

Z kraju i ze świata

III WSZECHŚWIATOWY KONGRES WYCHOWANIA MORALNEGO odbędzie się w Genewie w dn. 28 lipca do 1 sierpnia br. Dwa poprzednie kongresy miały miejsce: I-szy w r. 1908 w Londynie, II-gi w r. 1912 w Hadze. Polska będąc w niewoli, starała się o udział w kongresach i w Londynie rozległ się głos protestu przeciwko martyrologji dziecka polskiego. Obecnie na wezwanie Wydziału wykonawczego Kongresu prof. dr J. Jotejko przystąpiła do tworzenia polskiego Komitetu Kongresu.

Kongres zaprasza wszystkich ludzi dobrej woli, którym są bliskie sprawy wychowania moralnego. W swobodnej wymianie poglądów wypowiedzieć się mają wszyscy bez względu na wierzenia religijne, doktryny filozoficzne, przekonania społeczne, rasę i narodowość.

Szczegółowe programy Kongresu są do przejrzenia w redakcji »Rocznika Pedagogicznego« w Warszawie (Pałac Staszica, parter, Książnica Polska T. N. S. W.).

ZNIESIENIE SŁUŻBY WOJSKOWEJ KOBIET. Z Warszawy donoszą 18 b. m.: Komisja wojskowa Sejmu uchwaliła wczoraj 17 głosami przeciw 9 znieść prawa kobiet do ochotniczej służby wojskowej.

WYŻSZĄ SZKOŁĘ ARTYLERYJSKĄ I SAPERSKĄ zamierza utworzyć w Warszawie ministerstwo spraw wojskowych.

PRZECIW ZBYT MAŁEMU UPOSAŻENIU URZĘDNIKÓW SĘDZIOWSKICH wystąpił w komisji skarb.-budżetowej pos. Steinhaus, zwracając uwagę, że skutkiem tego jest odpływ wykwalifikowanych sił do innych zawodów. Minister Sobolewski stwierdził, że uposażenie to jest istotnie niedostateczne.

POSADY DLA INWALIDÓW W SAMORZĄDACH MIEJSKICH. Ministerstwo spraw wewnętrznych zarządziło, aby każda instytucja samorządowa przy obsadzaniu wolnych posad urzędników samorządowych, przyznawała w pierwszej linji te posady inwalidom, o ile naturalnie inwalida posiada dostateczne kwalifikacje. Organy kierownicze instytucyj samorządowych zobowiązane są na żądanie władz państwowych i urzędów pośrednictwa pracy zawiadamiać te urzędy o każdej wolnej posadzie urzędników kancelaryjnych i manipulantów (t. zw. sił pomocniczych). Jeżeli w ciągu 10 dni po wysłaniu zawiadomienia do instytucyj samorządowych, nie zgłosi się do niej inwalida, mający dostateczne kwalifikacje, instytucja obsadzi wolne miejsce według swego uznania w myśl przepisów ogólnych.

WYSTAWA ODBUDOWY KRAJU. Staraniem departamentu sztuki urządzono w Warszawie w gmachu sejmowym trzydniową wystawę eksponatów, dotyczących odbudowy kraju na kresach wschodnich. Wystawa obejmuje szereg niezmiernie ciekawych modeli zagród włościańskich, leśniczówek, domów, następnie model odbudowy zniszczonego przez wojnę miasta Pińska, wreszcie szereg planów i oryginalnych zdjęć fotograficznych. Wystawa, którą zwiedzili liczni posłowie, została wczoraj zamknięta.

ZJAZD DELEGATÓW PRACOWNIKÓW BANKOWYCH I UBEZPIECZENIOWYCH z całej Polski odbył się 7 i 8 bm. w Warszawie. Do prezydjum powołano pp. Krukowskiego z Warszawy, Baara z Krakowa, Makowskiego z Poznania i Wawrzynkowskiego z Łodzi, na sekretarzy pp. Pomorskiego z Warszawy, Sauszka z Poznania i dra Fasta z Krakowa. Zjazd uchwalił rezolucje, dotyczące progresji płac, w stosunku do drożyzny, reformy kas przezorności, pragmatyki służbowej, podwójnie płatnych urlopów, opłaty szkolnej dla dzieci przez pracowników. Do zarządu głównego zostali wybrani: S. Dabulewicz (prezes), dr L. Baar i M. Butler (wiceprezesi) oraz J. Walicki i A. Krukowski. Pozatem zarząd główny będzie dopełniony przez delegatów po jednym z poszczególnych okręgów.

CO CHCIELI WYWOZIĆ Z POLSKI? Główny Urząd przywozu i wywozu, odmówił dnia 13 maja pozwolenia na wywóz zagranicę intendanturze 40 dywizji armji francuskiej na Górnym Śląsku 20.000 kilogramów owsa, »Virginji« w Warszawie 5 wagonów makuchów i 5 wagonów otrąb mieszanych, Wielkopolskiej Spółce jajczarskiej w Lesznie 30.000 sztuk kogutów, toruńskiej fabryce makaronu 4 wagonów makaronu, Mandryszowi 20.000 kilogramów żywych świń na G. Śląsku, Batschowi 1327 kilogramów żywności oraz Polskiej Hurtowni skór w Szamotułach 10.000 sztuk skór kozich.

ARESZTOWANIE PASKARZY ŻYWNOŚCIOWYCH. W Warszawie urządziła policja obławę na czarnej giełdzie, gdzie także różni spekulanci i ajenci żywnościowi dokonywali transakcyj, podbijając ceny. Aresztowani w liczbie 24 wyrzucali z kieszeni próbki mąki, kaszy, ryżu itp.

HYENY CMENTARNE. W Warszawie aresztowano kilku zawodowych złodziei, którzy na cmentarzu prawosławnym rozkopywali groby, kradli ozdobne trumny metalowe, a zwłoki wyrzucali.

DYREKCJĘ TEATRU W ŁODZI objąć ma, jak donosi »Wiek Nowy«, reżyser teatru lwowskiego, p. Henryk Barwiński.

WYROKI ŚMIERCI. Z Łodzi donoszą nam 18 bm.: Onegdaj przed sądem doraźnym w Łodzi odbyła się rozprawa przeciwko Józefowi Kupitule, Kazimierzowi Szpikowskiemu oraz Czesławowi Kapitule, oskarżonym o zamordowanie rodziny Rychlików, złożonej z trzech osób. Wszyscy trzej oskarżeni zostali skazani na karę śmierci przez rozstrzelanie.

OGÓLNE ZEBRANIE ZWIĄZKU MIAST POLSKICH odbędzie się w dniach 25, 26 i 27 maja b. r. we Lwowie w sali posiedzeń Rady miejskiej w ratuszu.

W zjeździe weźmie udział po raz pierwszy prezydjum ogólnego Związku merów Francji w pełnym składzie. Goście francuscy przyjadą do Polski 22 maja, przez 23 i 24 maja będą zwiedzali Kraków, jako goście miasta, 25, 26 i 27 gościć ich będzie w swoich murach Lwów, 28 i 29 zwiedzą Borysław i okolice, 30 i 31 maja przyjmie ich stolica Polski, poczem w powrotnej swej drodze odwiedzą Poznań.

Pod obrady Zjazdu wejdą sprawy pierwszorzędnego znaczenia. Zjazd wypowie się w sprawie ordynacji miejskiej i statutu miejskiego, oraz w sprawie ordynacji wyborczej do Sejmu, krzywdzącej miasta. Następnie omawiane będą sprawy rozbudowy skarbowości miejskiej; sprawa rozbudowy miast, sprawa mieszkaniowa i asanizacja miast, i zagadnienia szkolno-oświatowe, poczem nastąpi wybór Zarządu Związku.

Zjazd otworzy prez. Federowicz.

POLSKI ZWIĄZEK INTELIGENCJI. Dnia 9 bm. odbyło się walne zgromadzenie konstytuujące nowo powstałego Polskiego Związku inteligencji we Lwowie. W zgromadzeniu wzięło udział przez delegatów szesnaście stowarzyszeń i związków. Celem Związku jest: a) wzmożenie znaczenia czynnika intelektualnego w społeczeństwie i państwie, tudzież krzewienie wśród społeczeństwa poznania nowożytnego życia państwowego, narodowego, gospodarczego, społecznego i kulturalnego; b) wszechstronne podniesienie warstw inteligencji polskiej oraz zapewnienie jej należnych praw i wpływów w społeczeństwie; c) zastępstwo, obrona i popieranie interesów idealnych i materjalnych inteligencji oraz ułatwienie jej warunków życia kulturalnego; d) popieranie należących do Związku stowarzyszeń w ich dążeniach zawodowych; e) pomoc kształcącej się młodzieży. — Prezesem Związku został wybrany prof. dr Juljusz Makarewicz, a wiceprezesami inż. Stan. Rybicki i Eleonora ks. Lubomirska. Stowarzyszenia lub związki, chcące przystąpić do Polskiego Związku inteligencji, zechcą przesłać swe zgłoszenie (pisemnie) na ręce prezesa Makarewicza (Mochnackiego 58). Zgłoszenia osób fizycznych, które tworzyć będą osobne Koło, reprezentowane na walnem zgromadzeniu przez delegatów, mają być zaopatrzone przez podpisy dwu członków Polskiego Związku Inteligencji. — Wkładka osób fizycznych wynosi 20 mk. miesięcznie, stowarzyszeń, liczących do stu członków, 200 mk. miesięcznie, stowarzyszeń ponad stu członków 400 mk. miesięcznie.

REDUKCJA URZĘDÓW SKARBOWYCH. Ze Lwowa telefonują nam: W związku z będącą w toku reorganizacji urzędów skarbowych i ich redukcją, w dniach od 9—14 bm. wiceminister skarbu p. Markowski odbył objazd inspekcyjny w okręgu Izby skarbowej lwowskiej. Inspekcja ustaliła, że około 60 kas skarbowych należałoby skasować. Statut organizacyjny dla Izb skarbowych przewiduje bowiem tylko po jednej kasie skarbowej w każdym powiecie.

WYLEW PRUTU. Dzienniki lwowskie donoszą o wielkim wylewie rzeki Prutu z powodu ostatnich deszczów. Wylewy wyrządziły znaczne szkody gospodarstwom rolnym. Akcja ratunkowa będzie wszczęta w najbliższym czasie.

WIELKI POŻAR SZPITALA W RZYMIE. Z Rzymu donoszą 18 bm.: W nocy wybuchł tutaj pożar w szpitalu św. Ducha, który należy do największych szpitali we Włoszech. W lewem skrzydle gmachu objął pożar większą część sali, w której znajdowało się 40 chorych. Inne sale z licznymi chorymi załamały się i runęły pod gruzami. Z pod gruzów wydobyto 30 trupów. Akcja ratunkowa odbywała się w ciemności, wskutek uszkodzonego kablu elektrycznego. W płonącym budynku działy się okropne rzeczy. Chorzy usiłowali wyskakiwać z okien. O godz. 4 nad ranem pożar zlokalizowano.

MIANOWANIA. P. Adam Benis, attaché poselstwa polskiego w Paryżu, mianowany został sekretarzem legacyjnym II kl.

STAN ATMOSFERY. Państwowy Instytut meteorologiczny w Warszawie komunikuje 18 bm.: Pogoda w środkowej części Europy odznaczała się dużą skłonnością do burz. Wskazywały na to liczne wygięcia izobar (linij jednakowego ciśnienia), powodujące nader zmienne kierunki wiatrów, a wywołane dużemi gradjentami termicznemi.

Zarówno na całej powierzchni ziemi, jak i w miarę wznoszenia się nad nią, w Polsce notowano burze w południowej części kraju (Kraków i Tarnów) w godzinach około południowych, przelotne zaś deszcze i w innych miejscowościach (Warszawa).

Warszawa godz. 7: ciśnienie 750·7; temperatura +22·2; maximum +23; minimum +12; opad 0·1 mm.; pochmurno; Kraków godz. 8: ciśnienie 761·9; temperatura +18·3; maximum +25·1, minimum +10·5; pochmurno.

Prognoza na piątek: Przeważnie pochmurno ze skłonnością do burz i miejscowych opadów, wiatry zmienne.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali: 2524 Grono naucz. państw. gimn. żeńsk. im. N. Żmichowskiej w Warszawie; 2525 B. ucznie szkoły rzemieśln. i przemysł. w Łodzi ku czci dra Juljusza Wieliczko, przyjaciela i opiekuna młodzieży; 2526 Na pamiątkę zjazdu 23 kwietnia 1922 byli uczniowie szkoły rzemiesln. i przemysł. w Łodzi; 2527 II kurs oficerów wojsk taborowych we Lwowie; 2528, 2529 i 2530 (3 cegiełki) Krak. Tow. śpiew. »Echo« z III festivalu na Wawelu. — wpłacając po 30.000 mk. za cegiełkę.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE złożono w adm. »N. Reformy«: Kurs handlowy prof. St. Nycza w Krakowie za rok szkolny 1920-21 na cegiełkę wawelską 30.000 mk.

Czteromiesięczny kurs handlowy prof. St. Nycza w Krakowie (od 9 stycznia do 9 maja 1922) na cegiełkę wawelską 30.000 mk.

NA BUDOWĘ DOMU MEDYKÓW W KRAKOWIE ufundowali dalsze cegiełki: 169 Starostwo w Nowym Targu; 170 Stanisław Dyevan z Czchowa; 171 Ku uczczeniu śp. prof. dr Konrada Glińskiego; 172 Inż. Franc. Piszczek; 173 Henryk Szyiter, Czołowo w ziemi kaliskiej; 174 Dr Henryk Fiałkowski z Koła, ziemia kaliska; 175 Arch. Franc. Mączyński; 176 Prof. U. J. dr R., wpłacając po 10.000 mk. za cegiełkę.

Nadto złożyli ofiary: Senat akademicki U. J. z funduszu dyspozycyjnego 1,500.000 mk., na listę składk. Nr 174 w Klinice położn. ginekol. U. J. 25.980 mk.; Kol. Panowski na bloczek oprócz jednej cegiełki 6800 mk.; na listę Nr 4, Ziemiański, kwestor U. J. 5.200 mk.; Ryszard Stilter z Dębna w ziemi kaliskiej 5000 mk.; po 1000 mk.: dr Tadeusz Tompka, Jan Kosobudzki, O. ks. Dwernicki, Walerja Krupińska.

TEATRY KRAKOWSKIE:

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. »Oczy księżniczki Fatimy« powtórzone będą dzisiaj, jutro i pojutrze wieczorem. Jutro po południu o godz. 3½ »Mizantrop« Moliera dla młodzieży szkolnej. Niedzielne popołudnie wypełni przedstawienie »Strasznych dzieci«.

OPERA I OPERETKA. Dziś w piątek »Urlop małżeński«, przedstawienie dla urzędników po zniżonej cenie. Jutrzejszy wieczór operowy doznał świetnego urozmaicenia, wystąpi bowiem p. Matylda Lewicka, znakomita sopranistka, primadonna opery warszawskiej, świetna partnerka Carusa i Didura na scenach zagranicznych. P. Lewicka objęła w jutrzejszem przedstawieniu »Halki« rolę tytułową, wobec czego przedstawienie będzie niezwykle interesujące. W niedzielę wieczór opery Gounoda »Faust« wystąpi p. Adam Didur, który odtworzy partję Mefista. Niedzielne przedstawienie popołudniowe wypełni operetka »Urlop małżeński«.

Z TEATRU »BAGATELA«. W sobotę premjera sztuki Amfitejewa »Ten, którego biją po twarzy«. W przedstawieniu wezmą udział pp. Bruczowa, Berski, Broński, Dobrzański, Fritsche, Heniowski, Kowalikówna, Łasiewicz, Skalska, Szeremina, Szyszyłowicz, Wesołowski, Zbucki, Żelawski i inni.

»Hallo-Dada« odłożone z przyczyn technicznych do następnej soboty.

Z TEATRU »NOWOŚCI«. Dziś w piątek trzeci występ Heleny Miłowskiej w roli W. ks. Kseni w operetce Buttikay'a »Szał miłości«. Występy Miłowskiej w teatrze »Nowości« cieszą się wielkiem powodzeniem, a znakomita artystka jest na każdem przedstawieniu przedmiotem gorących owacyj. Miłowska wystąpi w teatrze »Nowości« jeszcze w piątek, sobotę i niedzielę wieczór, a w poniedziałek pożegna Kraków ostatnim występem w »Szale miłości«. W przygotowaniu wesoła operetka Nelsona »Król się bawi«.

OLGA DESMOND, propagatorka klasycznego tańca spotkała się w Niemczech przed wojną z krytyką pewnego odłamu prasy i tem gorętszą obroną wszystkich wybitnych artystów i najpoważniejszych krytyków zagranicznych, uważających jej taniec ze względu na wyjątkowy talent i urodę artystki za prawdziwą sensację artystyczną. Znakomita artystka, która wczoraj przybyła do naszego miasta, wystąpi dziś, tj. w piątek 19 b. m. w miejskim teatrze im. Jul. Słowackiego, o godzinie 10½ wieczór. Pozostałe bilety są do nabycia w kasie dziennej teatru im. Jul. Słowackiego od godz. 9—1 i od 4—11 w nocy. Dla prasy i władz obowiązują tylko stałe bilety wydane przez dyrekcję teatru im. Słowackiego.

BILETY NA III WIECZÓR FESTIWALU BRAHMSA (w cenie 500—1000 mk.), który odbędzie się w sobotę 20 b. m. w Starym Teatrze, są dzisiaj jeszcze do nabycia w księgarni Krzyżanowskiego (Rynek A-B).

KONCERT BARMASA Z MONACHJUM, cieszący się dziś sławą światową, wystąpi u nas w niedzielę 21 bm. Sprzedaż biletów u Br. Lipskich, Sławkowska 1, postępuje szybko naprzód.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO:
Piątek, 19 bm.: »Oczy księżniczki Fatimy«.
Sobota, 20 bm. po poł.: »Mizantrop«; wieczorem: »Oczy księżniczki Fatimy«.

TEATR »OPERA I OPERETKA«:
Piątek, 19 bm.: »Urlop małżeński«.
Sobota, 20 bm.: »Halka«.
Niedziela, 21 bm. po poł.: »Urlop małżeński«; wieczorem: »Faust«.
Poniedziałek, 22 bm.: »Traviata«.
Wtorek, 23 bm.: »Eugenjusz Onegin«.

TEATR »BAGATELA«:
Piątek, 19 bm.: Teatr zamknięty.
Sobota, 20 bm. po poł.: »Morphium«, wieczorem »Ten, którego biją po twarzy«.

TEATR »NOWOŚCI«:
Piątek, 19 bm.: »Szał miłości«.
Sobota, 20 bm.: »Szał miłości«.

Z sali sądowej

OBWINIONY O ZDRADĘ STANU.

Kraków, 19 maja.

Wczoraj przed sądem przysięgłych w Krakowie rozpoczęła się rozprawa o zdradę stanu. Proces rozpisany jest na trzy dni. Sprawa wskutek zarządzenia Sądu najwyższego odebraną została ławie przysięgłych w Jaśle i przekazaną do Krakowa w drodze delegacji.

Jako oskarżony stanął Jan Zabłocki, kontrolor Kasy chorych w Jaśle. Drugi oskarżony, Andrzej Mikosz, maszynista kolejowy, po zarządzeniu delegacji do Krakowa, przepiłował w nocy w celi więziennej w Jaśle kratę i uciekł, wobec czego przed sądem w Krakowie staje tylko sam Zabłocki.

Rozprawie przewodniczy s. s. o. Warzeszkiewicz, wotują sędziowie Federowicz i Kraus, oskarża prokurator Sozański, broni adw. dr Heski.

Akt oskarżenia zarzuca Zabłockiemu, że przy pomocy Mikosza zorganizował w Jaśle tajny związek komunistyczny i na zebraniach szerzył zasady komunistyczne, zmierzające do wprowadzenia rządu rad robotniczych i do gwałtownej zmiany formy rządu. Zabłockiego, jako zbyt radykalnie usposobionego, P. P. S. wykluczyła ze swoich szeregów.

Do aresztowania oskarżonego przyczyniła się okoliczność, że Andrzej Mikosz w czasie pobytu w Krakowie, w chwili, gdy go ścigała policja, porzucił papiery, obejmujące sprawozdanie z posiedzenia miejscowego komitetu komunistycznego, oraz spis członków komitetu i 6 tajnych kół komunistycznych. W spisie tym, jako członek koła V. i komitetu miejscowego pod pseudonimem »Sztandar« figurował Zabłocki, u którego też policja przeprowadziła rewizję i znalazła literaturę i druki komunistyczne. Oskarżony zorganizował nadto w Jaśle związek robotników budowlanych, nie czekając na zezwolenie starostwa.

Oskarżony Zabłocki twierdzi, że komunistą nie jest, a do partji P. P. S. należy od roku 1907. Mikosza zna tylko z widzenia, a ten umieścił go na spisie zdaje się dlatego, że na podstawie sfingowanych spisów mógł od kogoś wyłudzić pieniądze za propagandę komunistyczną i za rzekome sukcesy, których nie było.

Odczytano następnie zeznania Mikosza, który przyznał się do zasad komunistycznych, atoli twierdził, że naprawdę żadnego komitetu i kół nie założył, a nazwiska spisał tylko, jako wzór na przyszłość, gdyby się wziął do propagandy komunistycznej.

Przesłuchano następnie, jako świadków, przewodniczącego komitetu PPS w Jaśle, Stanisława Schnidta, sekretarza tego komitetu, Stanisława Gajdę i skarbnika Kaz. Bólszewicza, wreszcie Jana Rybczyka i komisarza policyjnego Puzię. Ten ostatni potwierdza, że przeciw 25 ludziom, umieszczonym na liście Mikosza, toczyło się śledztwo o dokonanie zbrodni z paragrafu 65 u. k., ale prokuratura w Jaśle umorzyła tę sprawę.

Dzisiaj odbywać się będzie dalszy ciąg rozprawy.

Z Sejmu

Warszawa, 18 maja. (PAT). Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu przystąpiono do **ratyfikacji konwencji o zneutralizowaniu wysp Alandzkich. Ustawę przyjęto jednogłośnie w drugiem i trzeciem czytaniu.**

Następnie w drugiem i trzeciem czytaniu przyjęto według referatu posła Bagińskiego nowelę do ustawy z dnia 11 maja b. r. o uchyleniu ograniczeń w sprawach spadkowych we województwach wschodnich.

Przystąpiono do

SPRAWY MONOPOLU TYTONIOWEGO.

Poseł Kędzior wykazuje, że budżet Polski jest zbyt mały, a mimo tego deficyt w nim wynosi 226 miljardów. — Obowiązkiem rządu, Sejmu i społeczeństwa jest **podniesienie dochodów,** przyczem najkorzystniejszem jest obciążenie podatkiem takich artykułów, które nie są potrzebne do życia. Takiemi artykułami są **właśnie tytoń i spirytus.** Komu interes skarbu leży na sercu, ten głosować powinien za monopolem.

PRZEMÓWIENIE MIN. MICHALSKIEGO.

Minister skarbu, Michalski, przypomina, że w roku 1919 Sejm wezwał rząd do przedstawienia mu **ustawy o monopolu tytoniowym.** Z powodów, niezależnych od rządu, sprawa przychodzi **dopiero dzisiaj pod obrady Sejmu. Tytoń jest idealnym przedmiotem do opodatkowania, gdyż jest to artykuł zbędny, a nawet dla zdrowia szkodliwy,** powtóre zaś monopol jest **idealną formą opodatkowania.** Istnieje on w dziesięciu państwach, a także w Polsce **nie jest rzeczą nową.** Monopol daje skarbowi **dochód wielokrotnie większy od wszelkich innych form opodatkowania.** Interesy robotników przy zastosowaniu monopolu bronione są również dobrze, jak i interesy fabrykantów prywatnych. Zresztą produkcja prywatna **zawsze prowadzi do kartelu** i zyski z niej płyną do kieszeni osób prywatnych. W chwili, gdy nasze władze skarbowe znajdują się w stadjum wyszkolenia, wprowadzenie monopolu jest **szczególnie wskazane.** W okresie chwiejności walut, dochód z monopolu tytoniowego **da się najszybciej zastosować do ceny rynkowej.** Monopol jest korzystniejszy od akcyzy, doświadczenie wykazuje bowiem, że poczęto już w kraju **wyrabiać masowo fałszywe banderole.**

Dalszym argumentem jest **wzgląd na inwalidów.** Nie wszyscy kupcy w Polsce oświadczyli się przeciw monopolowi, gdyż Kongregacja kupiecka w Krakowie, istniejąca od początku piętnastego stulecia, wyraziła przekonanie, że całe społeczeństwo polskie, chociaż zasadniczo jest przeciwne etatyzmowi, jest zdania, że **monopol tytoniowy przyniesie skarbowi poważne korzyści.** Dziś na ziemiach polskich istnieje **siedm różnych systemów opodatkowania.** Jeżeli się mówi o wadliwości administracji skarbowej, to źródła należy szukać w dziedzinie legislatury. W komisji skarbowo-budżetowej wykazano, że mimo wszelkie trudności, w roku 1922 osiągnięto z monopolu **przeszło 13 miljardów zysku,** zaś departament budżetowy ministerstwa b. dzielnicy pruskiej, jako dochód z tytoniu w obu województwach wykazał zaledwie **83 miljony.** Przeprowadzenie w państwie jednolitego monopolu produkcji i sprzedaży, **co technicznie da się przeprowadzić, stanie się kopalnią złota dla państwa.**

Co się tyczy administracji państwowej, to minister podkreśla, że dążeniem jego będzie w miarę możności **nasz aparat administracyjny coraz bardziej ulepszać.** Powoływanie się na Anglję uważa minister za **niesłuszne,** albowiem Anglja **nie ma własnej produkcji tytoniowej,** wreszcie minister oświadcza, że w razie odrzucenia monopolu, musiałby wystąpić z projektem **bardzo znacznego podwyższenia podatków pośrednich i bezpośrednich.** Racjonalnie jest przeto zamiast obciążać całą produkcję i konsumcję, **ściągnąć korzyści z kilkunastu fabrykantów i przemysłowców.** W razie wprowadzenia monopolu, minister będzie dążył, aby w porozumieniu z fabrykantami zaprowadzić monopol **bez szkody dla robotników i gospodarstwa społecznego.**

BURZE W SEJMIE.

W dalszym ciągu dyskusji rozgrywały się **burzliwe zajścia,** tak że wreszcie przewodniczący musiał odroczyć obrady na dzień następny.

Już pierwszego mowcę, ks. **Adamskiego,** powitała lewica szyderczemi okrzykami, na które oczywiście reagowała znowu prawica. Przewodniczący **zawiesił tedy posiedzenie na 5 minut,** poczem dopiero pos. ks. Adamski w długiej mowie kruszył kopję w obronie monopolu, czyniąc wycieczki przeciw administracji monopolu i urzędnikom.

Gdy pos. **Diamand** wszedł na trybunę, **urządziła znowu demonstrację prawica,** a wrzawa przybrała takie rozmiary, że wicemarsz. Moraczewski **musiał przerwać posiedzenie.**

Po pauzie pos. **Diamand** przytoczył argumenty za monopolem tytoniowym, który najlepiej broni konsumenta przed oszustwami. Mowca jest przeciwnikiem polityki min. Michalskiego, ale w sprawie monopolu **życzy mu zwycięstwa,** bo na tem zyska państwo. Kartel tytoniowy **wydał olbrzymie sumy na robienie nastroju antimonopolowego. We Francji nazwanoby to panamą.** My w tym wypadku stoimy po stronie państwa.

Gdy wicem. **Mikulecki,** zbijając zarzuty ks. Adamskiego, nazwał jego wyrażenia »**w najwyższym stopniu ubliżającemi i oszczerczemi**«, zerwała się niesłychana **burza na prawicy,** odezwały się oklaski na lewicy.

Ponieważ mowca nie mógł dojść do głosu, wicemarsz. Osiecki **zamknął posiedzenie,** zapowiadając następne na piątek o godz. 11 przed południem.

Gwałty Litwinów

Wilno, 18 maja (PAT). Protokolarnie stwierdzono **obecność wojsk litewskich w pasie neutralnym.** Uzbrojenie żołnierzy stanowiły **karabiny, bagnety, granaty ręczne systemu niemieckiego oraz karabiny maszynowe.**

Wilno, 18 maja (PAT). Protokolarnie stwierdzono, że 24 kwietnia patrol litewski wkroczył do wsi **T., bijąc w okropny sposób karabinami i kolbami miejscową ludność polską.** Zrabowano produkty żywności, bieliznę i pieniądze. — **Autentyczność tego protokółu stwierdza 8 podpisów.** Również stwierdzono protokolarnie, iż temi dniami żołnierze litewscy pod pretekstem rewizji **rozbili w polskim domu w zaścianku N. zamki od szaf, kufrów i szuflad.**

NOWY NAPAD BANDYCKI NA G. ŚLĄSKU.

(Katowice, 18 b. m. P. A. T.). Dzisiaj w nocy o godzinie 11 i pół osławiona komisja morderczа »Orgeschu« urządziła **śmiały wypad do Szopienic** na pograniczu Polski, celem **zamordowania majora Bańczyka,** kierownika Oddziału politycznego Naczelnej Rady Ludowej. Major Bańczyk, wracający o tej porze z dworca do swego mieszkania, **został nagle napadnięty przez przejeżdżających samochodem bandytów,** którzy dali do niego **kilka strzałów.** Na szczęście żaden z nich go nie ugodził. W tej chwili znajdujący się w pobliżu posterunek straży gminnej wezwał jadących do zatrzymania się, kiedy wezwania nie usłuchano, zaczął **strzelać do samochodu** i zmusił go wskutek uszkodzenia do zatrzymania się. Czterech bandytów zdołało uciec, jednego, postrzelonego w nogę, zatrzymano. Jest nim niejaki **Gralka** z Zabrza, który miarodajnym czynnikom polskim i koalicyjnym znany był, jako najniebezpieczniejszy członek komisji morderczej. Wśród napastników było dwóch w mundurach policji górnośląskiej. Samochód skonfiskowano. Atak ten wywołał wśród ludności ogromne wzburzenie.

PROJEKT DRUGIEJ KONFERENCJI BAŁTYCKIEJ W WARSZAWIE.

Warszawa, 18 maja (AW). Rząd estoński w wykonaniu rezolucji powziętej na konferencji sanitarnej w Warszawie zamierza zwołać **na 8 czerwca taką samą konferencję w Warszawie.** W konferencji oprócz przedstawicieli państw bałtyckich mają wziąć udział również **przedstawiciele Rosji sowieckiej.**

INSTRUKCJE I PROPOZYCJE HERMESA SĄ NIEDOSTATECZNE.

Wiedeń, 18 maja (PAT). »Wiener Allg. Zeitung« donosi z Paryża:

Według doniesień dzisiejszych dzienników komisja reparacyjna oświadczyła wczoraj, że **instrukcja i propozycje, które przywiózł Hermes, są niedostateczne i nie uwzględniają żądań komisji reparacyjnej.** Hermesa zawiadomiono, że konferencje z nim **nie mogą być kontynuowane,** aż dopóki nie przedłoży nowych instrukcyj nadających się do przyjęcia.

WOJSKA ANGIELSKIE OPUSZCZAJĄ IRLANDJĘ.

Eilwese, 18 maja (PAT). Oficjalnie donoszą z Londynu, że **wszystkie wojska angielskie opuszczą Irlandję z końcem bieżącego tygodnia** z wyjątkiem małego garnizonu, który pozostanie w Dublinie.

Różne wiadomości polityczne

ORGANIZOWANIE KONSULATU POLSKIEGO W BYTOMIU. Z Warszawy telefonują nam: Przybył tu polski charge d'affaires w Berlinie, p. Wysocki. Przyjazd jego stoi w związku z organizacją konsulatu polskiego w Bytomiu.

DEMONSTRACJE PRZECIW LUDOWCOM (»Piast«), którzy odbywali zjazd w Poznaniu, przybrały ostry charakter, tak, że policja musiała interwenjować. Ataki skierowane były w pierwszej linji przeciw posłowi Witosowi.

Z Poznania donosi A. W. 18 b. m.: Prasa poznańska potępia jednomyślnie demonstracje wieczorne przeciw posłom: Witosowi, Dąbskiemu, Kiernikowi i innym przywódcom P. S. L. W szczególności występuje prasa przeciw formom tej demonstracji.

(Jak podaliśmy na pierwszej stronie dzisiejszego numeru »Nowej Reformy«, Rada ministrów postanowiła wdrożyć energiczne śledztwo w sprawie zajść w Poznaniu. Przyp. Red.).

Dział ekonomiczny

WIELKI BANK POLSKI NA ŚLĄSKU CIESZYŃSKIM.

Znana instytucja finansowa na Śląsku Cieszyńskim, »**Śląski Bank Eskontowy**« w Bielsku, należący do koncernu »Kreditanstaltu«, obecnie, połączywszy się z »Wiedeńskim Bankiem Lombardowym i Eskontowym«, przekształcił się w **olbrzymi bank polski,** którego działalność nie ogranicza się tylko do Śląska Cieszyńskiego, lecz przeniesie się na inne prowincje polskie, jak również i na Górny Śląsk. »Śląski Bank Eskontowy« — jak wiadomo — objął równocześnie **wszystkie oddziały »Wiedeńskiego Banku Eskontowego«** w Polsce, a temsamem i oddział krakowski, pozostający pod wytrawnem kierownictwem wybitnego finansisty krakowskiego dyr. **Pinelesa.**

Jak się dowiadujemy, »Śląski Bank Eskontowy« wszedł w wspólnotę interesów **z zarządem kopalń pszczyńskich** (»fürstlich Plesschen Bergverwaltung«), oraz **Górnośląskim Bankiem Związkowym**« (»Oberschlesische Bankverein«). Dwie te instytucje objęły akcyj za **48 miljonów Mkp.** i wyślą do Rady zawiadowczej banku śląskiego dwóch członków — Śląski zaś bank eskontowy zastąpiony zostanie w banku górnośląskim przez członka Rady zawiadowczej banku lombardowego i eskontowego **dra Franciszka Herberga** i przez wielkiego przemysłowca bielskiego **Josephiego.**

Dwa powyższe banki ograniczyły swój obszar działania: Śląski bank eskontowy nie założy swoich oddziałów w niemieckiej części Górnego Śląska — natomiast górnośląski bank związkowy wstrzyma się od wszelkiej czynności w miejscowościach, w których bank eskontowy będzie miał swoje oddziały.

W najbliższym czasie Śląski bank eskontowy otworzy własny **oddział w Warszawie.**

Zaznaczyć dalej należy, że »Banque d'Outremer« z Brukseli, któremu podlega Wiedeński Bank Lombardowy i eskontowy — objął **20.000 akcyj Śląskiego Banku eskontowego** po kursie 1.000 Mkp. — 357½%. Przez tę więc wspólnotę interesów z bankiem belgijskim **do Polski wpłynie zagraniczny kapitał,** który niewątpliwie użyty zostanie w polskim przemyśle. Jest to rzecz pierwszorzędnego wprost dla nas znaczenia — przyciągnie bowiem za sobą dalsze kapitały zagraniczne.

Wkońcu podnieść należy, że kapitał akcyjny Śląskiego Banku eskontowego w Bielsku, podniesiony — jak już swego czasu pisaliśmy — z 80 na 200 miljonów, podwyższony zostanie w najkrótszym czasie do **500 miljonów** Mkp. Będzie to więc **jeden z największych banków w Polsce.**

* **NOWA PODWYŻKA TARYF POCZTOWYCH I KOLEJOWYCH.** Z Warszawy donoszą 18 b. m.: Na wczorajszem posiedzeniu komisji skarbowo-budżetowej urzędownie oznajmiono, że od 1 lipca nastąpi podwyższenie taryf pocztowych i kolejowych w obrocie wewnętrznym o sto procent. Podwyżka ta ma przynieść w ciągu półrocza od 1 lipca do 31 grudnia skarbowi pocztowemu 1.800.000.000 marek, a cała ta kwota użytą będzie na inwestycje pocztowe i telegraficzne.

W dalszej dyskusji na wczorajszem posiedzeniu komisji skarbowo-budżetowej oznajmił p. Kolischer, że zamierzonem jest od 1 września znaczne podwyższenie kolejowych taryf osobowych i towarowych. Podwyższenie ma być tak duże, aby przyniosło rocznie 9 miljardów.

* **EKSPORT POLSKIEGO SŁODU.** Rada ministrów uchwaliła 6 b. m., że Polska może eksportować słód, gdyż »nie zalicza się on do przetworów zbożowych«. W Polsce jest kilka wielkich słodowni, zaopatrujących oddawna rynki zagraniczne, na których wyrobiły już sobie dobrą markę. Słód jest, jak wiadomo, produktem najlepszych gatunków jęczmienia, którego mamy obecnie w Polsce nadmiar. Dziwnem jest atoli, że mimo tego nadmiaru, ceny kaszy, przerabianej z jęczmienia, są tak wysokie.

* **POLSKI BYDŁOSTAN.** Według ostatniego spisu, bydłostan z dnia 1 października 1921 r. Polska posiada około 8 miljonów bydła, przeszło 2 miljony owiec, przeszło 5 miljonów trzody i 3 miljony 300 tysięcy koni. W stosunku do czasu przedwojennego, zmniejszył się więc nasz bydłostan nieznacznie. Koni jest n. p. tylko o 200 tysięcy mniej, niż przed wojną. W zachodniej Małopolsce i województwach: łódzkiem, warszawskiem i kieleckiem, bydłostan jest nawet lepszy, niż przed wojną. W Poznańskiem, z wyjątkiem owiec, zmniejszył się skutkiem ostrych rekwizycyj pruskich. W województwie lwowskiem bydłostan zwiększył się nawet, mimo, że wojna szalała tam przecież najwięcej i najdłużej. Stan ten jest skutkiem faktu, że ludność rolnicza po wsiach (ruska) podczas wojny często pomnażała swój dobytek drogą grabieży po dworach pańskich oraz następstwem tego, że tak Rosjanie, jak i Niemcy, ludność tę pod względem rekwizycji bydła szczególnie oszczędzali.

* **POŁĄCZENIE KOLEJOWE Z UKRAINĄ.** »Gazeta Lwowska« donosi: Na podstawie tymczasowej umowy w sprawie unormowania ruchu granicznego między Polską a Ukrainą wprowadzono z dniem 16 b. m. regularną komunikację kolejową od stacji polskiej Zdołbunowo do stacji ukraińskiej Szepietówka. Umożliwione bezpośrednie połączenie kolejowe między Lwowem i Kijowem przez Brody. Na razie uruchomione są pociągi osobowe tylko dwa razy w tygodniu, a mianowicie ze Zdołbunowa o godzinie 22.47 po torze normalnym w czwartki i niedziele, zaś z Szepietówki o godzinie 4 m. 20 po szerokim torze w niedzielę i poniedziałek. Przewóz osób, bagażu i towarów z Polski do Ukrainy uskutecznia się tylko do Szepietówki na zasadach według taryf kolejowych polskich, oraz dokumentów w języku polskim. Z Ukrainy zaś do Polski dojeżdża się do Zdołbunowa na zasadzie przepisów, obowiązujących na Ukrainie.

WARSZAWSKA GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA (18 maja). Owies 14.180, owies poznański franco Warszawa 15.000, fasola biała 16.250, mąka żytnia 70% franco Warszawa 22.300, kasza jęczmienna 18.500 19.000, otręby żytnie franco Warszawa 11.000, otręby pszenne 11.000, manna 34.100—34.200.

Wiadomości giełdowe

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Na rynku dewizowym niezmieniona sytuacja utrzymuje się, tylko marka niemiecka słabsza o ¼ punktu w przekazach.

W dziale akcyj przemysłowych i handlowych zastój. Zaledwie siedm gatunków było przedmiotem nielicznych transakcyj po kursie przeważnie utrzymanym, »Pharma« po nowej emisji słabsze o 200 punktów, żywsze zainteresowanie dla »Tepege«. Z akcyj bankowych kupowano Hipoteczny po 800, papiery procentowe bez ruchu.

Cedula kursowa giełdy krakowskiej
z dnia 18 maja 1922

	ofiar.	żąd.
Polski Bank Przemysłowy	600'—	700'—
Bank Hipoteczny	750'—	850'—
Transakcja		800'—
Ziemski Bank Kredytowy	600'—	650'—
Powsz. Bank Kredytowy	350'—	400'—
Akc. Bank Związkowy	650'—	700'—
Bank ziem. dla kresów Łańcut	600'—	700'—
Bank Kredytowy w Warszawie	3000'—	3200'—
Bank Związku Spółek zarobkowych	2200'—	2400'—
Polskie Tow. handlowe	625'—	675'—
Transakcja	635'—	650'—
Handl. Spółka akc. »Impex«	225'—	275'—
»Pharma« (mag. B. Jawornicki)	4700'—	4900'—
Transakcja	4700'—	4800'—
»Polski Glob«	750'—	850'—
Żegluga Polska	300'—	350'—
Zieleniewski	5800'—	6200'—
Transakcja	5800'—	6100'—
H. Cegielski, fabr. masz. Poznań	2500'—	2700'—
H. Cegielski, fab. masz. Poznań 7 em.	2100'—	2400'—
Warsz. Ska akc. bud. parow.	1000'—	1200'—
»Trzebinia« fabr. masz. i narz. roln.	1700'—	1800'—
Zakłady amun. Pocisk	700'—	850'—
»Automotor« fabryka samoch.	1100'—	1200'—
Fabr. Portland Cementu Szczakowa	17000'—	18000'—
»Górka« fabryka cementu	6000'—	6300'—
Sierszańskie Zakłady górn.	6300'—	6600'—
»Tepege« Tow. dla przeds. gór.	5100'—	5400'—
Transakcja	5300'—	5350'—
Polska Nafta	1900'—	2100'—
Transakcja		2000'—
»Oikos«	5600'—	6000'—
»Pezet« powsz. zakl. bud.	950'—	1050'—
Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebini	3800'—	4000'—
»Krakus« Zjed. fabr. przetw. wysk.	2850'—	3050'—
Transakcja		2950'—
Fabryka porcelany w Ćmielowie	4900'—	5200'—
Fabr. i raf. cukru w Chodorowie	3300'—	3500'—
Transakcja	3350'—	3400'—
Ska akc. elektr. okręg. w Sierszy	1300'—	1500'—

Waluty i dewizy:

	Kup.	sprz.	czeki	
Dolary St. Zjed.	3900'—	4025'—	3925'—	4025'—
Transakcja				4015'—
Dolary kanad.	3750'—	3850'—	3750'—	3850'—
Franki francuskie	350'—	365'—	360'—	370'—
Franki belgijskie	320'—	335'—	325'—	340'—
Franki szwajcarskie	770'—	790'—	770'—	790'—
Funty szterl.	17500'—	18000'—	17500'—	18000'—
Marki niemieckie	13'50	14'25	13'75	14'25
Transakcja			14'—	13'80
Korony austr.	0'41	0'43	0'42	0'44
Transakcja			42'70	42'90
Korony czeskie	76'—	78'—	77'—	78'—
Transakcja				77'50
Korony węgierskie	5'10	5'50	5'40	5'65
Korony duńskie	830'—	860'—	830'—	860'—
Lei rumuńskie	24'—	26'—	26'—	28'—
Liry włoskie	210'—	220'—	210'—	220'—
Floreny holend.	1540'—	1600'—	1540'—	1600'—

GIEŁDA WARSZAWSKA. (18 maja). Miljonówka trans. 1500—1550, sprzedaż 1525—1600, kupno 1500, 4½% Tow. kred. ziem. za 100 rubli sprzedaż 270, kupno 265, 4% Tow. kred. ziem. za 100 marek trans. 54'50—55, sprzedaż 56, kupno 54, 5% Warszawy trans. 255—245.

Akcje: Bank dyskontowy 3400, Bank zachodni 2300, Bank kredytowy 1—5 emisja 3350—3450, 6 emisja 3200—3300. Bank zjedn. ziem polskich 1525, Warsz. Tow. fabryk cukru 33.000, Warsz. Tow. kopalń węgla i zakładów hutn. 28.750—29.000—28.750. Lilpop-Rau-Loewenstein 3675—3650, Ostrowieckie zakłady 7550—7500. Rudzki i Ska 2500—2480—2490. Starachowice 5750—5700—5725. Zakłady żyrardowskie 69.000—70.000, Borkowski 1575—1525, Warsz. Tow. transportu i żeglugi 1925, Polska Nafta 2050—1975, Zakłady górnicze 4300.

Waluty: Dolary St. Zjedn. trans. 4010—4020—3990, sprzedaż 3995—4015, kupno 3975, funty szterlingi trans. 17.950—17.900, korony czeskie trans. 78.

Czeki: Gdańsk trans. 14'10, sprzedaż 14'20, kupno 13'80. Belgja trans. 337'50—337, sprzedaż 339, kupno 335. Berlin trans. 14'05—14'50—14, sprzedaż 14'20, kupno 13'80. Londyn trans. 18.000—18.060—18.015, sprzedaż 18.100, kupno 17.900, Nowy York trans. 4025—4030—4000, sprzedaż 4020, kupno 3980, Nowy York drobne sprzedaż 4000, kupno 3980, Paryż trans. 371—371'75—371'75, sprzedaż 372, kupno 368, Praga trans. 78'50—78, Szwajcarja trans. 788—780, sprzedaż 784, kupno 776, Wiedeń trans. 0'42½—0'43½—0'43, sprzedaż 0'43½, kupno 0'42½.

GIEŁDA WIEDEŃSKA. (18 maja). Renta majowa 143, austr. renta koronowa 141, renta lutowa 145, węgierska renta koronowa 3300, losy tureckie 56.100, priorytety kolei południowej 64.600, Anglobank 20100 Bankverein 7570, Bodenkredit 18.400, austr. zakład kredytowy 8060, Bank depozytowy 3250, Laenderbank 20.100, Merkury 4800, Unionbank 7300, Bank obrotowy 3250, Živnostenska 79.100. Kolej północna 630.000, Lwów Czerniowce 55.500. Koleje austr. 147.050, Kolej południowa 43.500, Alpiny 93.000, Berg und Huetten 178.000, Krupp 70.700, Huta Poldi 70.700, Praskie Tow. przem. żel. 155.000, Rima 44.700, Skoda 83.800, Zieleniewski 14.000, Apollo 60.000, Fanto 142.000, Gal. Karpaty 205.000, Galicja 700.000, Schodnica 165.000, Siersza 13.500.

Amsterdam 3753'50, Zagrzeb 34'72, Belgrad 138'58, Berlin 32'82½, Bruksela 12'15, Bukareszt —, Chrystjanja 1809, Kopenhaga 2038'75, Londyn 43.125, Madryt —, Medjolan 506'70, Nowy York 9694, Paryż 882'50, Praga 185'15, Sofja 72'45, Sztokholm 2458'50, Warszawa 2'35½—2'39½, Zurych 1853'75, dolary 9634, belgijskie 799'50, bułgarskie 70'95, marka niemiecka 33'07½, angielskie 43.125, francuskie 882'50, holenderskie 3743'50, włoskie 504'70, jugosłowiańskie 138'18 norweskie 1789, polskie 2'32½—2'28½, rumuńskie 66'54, rosyjskie —, szwedzkie 2438'50, szwajcarskie 1648'75, hiszpańskie 1493'75, czeskie 185'15, węgierskie 12'15.

GIEŁDA PRASKA. (18 maja). Berlin 17'15, Warszawa 1'18½—1'32½, marka niemiecka 17'55, marka polska 1'18½—1'38½.

GIEŁDA SZWAJCARSKA. (18 maja). Berlin 177, Holandja 202'50, Nowy York 522'50, Londyn 2322, Paryż 4755, Medjolan 27'50, Bruksela 43'50, Kopenhaga 111'75, Sztokholm 133'50, Chrystjanja 97, Madryt —, Praga 10, Budapeszt 0'68, Bukareszt 3'85, Warszawa 0'13, Wiedeń 0'05½, austr. korona stempl. 0'05½.

CZARNA GIEŁDA W WARSZAWIE. Z Warszawy telefonują nam: Na czarnej giełdzie tendencja dla walut obcych bez zmiany. Notowano dolary 4010, marki niemieckie 14'05, korony czeskie 78, franki francuskie 375, funty szterlingi 18.000 mk.

CZARNA GIEŁDA WE LWOWIE. Ze Lwowa telefonują nam. Na czarnej giełdzie notowano dolary 3970 3975, marki niemieckie 14'10—14'15, korony czeskie 75—78, franki francuskie 350—370, funty szterlingi 17.100, franki szwajcarskie 770—785 mk.

MARKA POLSKA W BUDAPESZCIE. (18 marca). W oficjalnym handlu walutowym notowano markę polską w Budapeszcie **18'75—19'75.**

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Przewodnik turystyczny po Krakowie.

Rozkład jazdy kolei żelaznych z Krakowa.

Nr 1 o g. 0·14 posp. do Lwowa; Nr 603 o g. 5·20 posp. do Krynicy i Zagórza; Nr 6103 o g. 5·40 posp. do Zakopanego i Rabki; Nr 721 o g. 7·05 osob. do Lublina przez Rozwadów i Rzeszowa; Nr 221 o g. 7·50 osob. do Bochni; Nr 1411 o g. 8·25 osob. do Wieliczki; Nr 6101 o g. 9·00 posp. do Zakopanego; Nr 409 o g. 9·20 posp. do Lwowa; Nr 21 o g. 10·10 osob. do Lwowa; Nr 611 o g. 11·00 osob. do Krynicy przez Tarnów; Nr 1213 o g. 13.25 osob. do Zakopanego i Nowego Sącza; Nr 1113 o g. 14·00 osob. do Wieliczki i Oświęcimia; Nr 6213 o g. 14·20 osob. do Kocmyrzowa; Nr 225 o g. 14·35 osob. do Tarnowa; Nr 723 o g. 18·50 osob. do Lublina przez Rozwadów; Nr 223 o g. 19·25 osob. do Tarnowa; Nr 23 o g. 19·55 osob. do Lwowa; Nr 1415 o g. 20·% osob. do Wieliczki; Nr 613 o g. 20·55 osob. do Nowego Sącza przez Tarnów;

Nr 1215 o g. 22·10 osob. do Zakopanego i Nowego Sącza; Nr 25 o g. 23·10 osob. do Lwowa; Nr 4 o g. 0·35 posp. do Warszawy; Nr 16 o g. 0·50 osob. do Warszawy; Nr 24 o g. 5·00 osob. do Piotrowic; Nr 206 o g. 6·05 posp. do Piotrowic (Pragi, Wiednia, Paryża); Nr 2 o g. 6·42 posp. do Warszawy; Nr 12 o g. 10·20 osob. do Warszawy; Nr 26 o g. 11·40 osob. do Piotrowic; Nr 112 o g. 13·35 osob. do Trzebini; Nr 112 o g. 14·45 osob. do Piotrowic; Nr 912 o g. 17·00 osob. do Warszawy przez Dęblin; Nr 122 o g. 17·40 osob. do Cieszyna i Żywca przez Dziedzice; Nr 14 o g. 19·35 osob. do Warszawy; Nr 410 o g. 21·45 posp. do Poznania; Nr 6 o g. 23·00 posp. do Warszawy.

Władze:

Województwo, ul. Basztowa L. 26, tel. 1141; godz. przyjęć: wojewoda od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Starostwo krakowskie**, ul. Starowiślna L. 13, tel. 3554; godziny przyjęć: starosta od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Magistrat**, pl. WW. Świętych L. 3, tel. 46; godz. przyjęć w przyjęciu miasta: od 12—2 z wyjątkiem niedziel i świąt; godziny urzędowe od 8—2. **Izba skarbowa**, ul. Heilców L. 2, tel. 225; godziny przyjęć: prezes od 12—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 9—1. **Dyrekcja kolei państwowych**, plac Matejki L. 12, tel. 2453; godziny przyjęć: prezes dyrekcji od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3 z wyjątkiem niedziel i świąt. **Dyrekcja poczt i telefonów**, ul. Wielopole L. 2, tel. 97; godz. urzęd.: od 8—3, przy kasach od 9—12 i 3—6, w niedziele od 9—11. **Dyrekcja policji**, ul. Krupnicza L. 34, telefon 458; godziny urzędowe: od 8—3.

Wawel i muzea:

Zamek królewski na Wawelu zwiedzać można od godziny 9 do zmroku. Wstęp do Zamku 20 mkp. (Zarząd Zamku królewskiego tel. 1262). **Muzeum narodowe**, Sukiennice, tel. 168, otw. codziennie od 10—2, wstęp 50 mkp. **Muzeum Czapskich**, ul. Wolska L. 10, tel. 519; otwarte w niedziele i środy od 10—2, wstęp 50 mkp. **Dom i muzeum J. Matejki**, ul. Florjańska 41, otw. codziennie od 10—2, wstęp 50 mkp. **Muzeum Czartoryskich**, ul. Pijarska L. 6, otw. we wtorki i piątki od 10—12. **Miejskie Muzeum przemysłowe**, ul. Smoleńsk 9, tel. 1339, otw. od 10—1, wstęp 5 mkp. **Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych**, pl. Szczepański 1, tel. 8, otw. codziennie od 10—4 popoł.; wstęp 100 mkp.

Biura kupna i sprzedaży nieruchomości.

Koncesjonowane Biuro kupna i sprzedaży nieruchomości. Dom dla handlu i przemysłu **Władysława Ropskiego**, Zwierzyniecka 1. 22, posiada każdego czasu duży wybór realności, majątków, ziem i t. p.

„Uczciwość“ Biuro kupna i sprzedaży kamienic, realności, folwarków sprzedaje i przyjmuje do kupna, Podwale 3, obok poczty.

Biura ogłoszeń.

Ogłoszenia i reklamy kolejowe **„Ruch“**, S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

Powszechne Biuro reklamy **„Prasa“**, Karmelicka 16, tel. 2086, przyjmuje ogłoszenia do wszystkich czasopism krajowych i zagranicznych.

Biuro ogłoszeń i reklamy „Przyjaciel“ **Jan Stanczak**, Dębniki, ul. Madalińskiego 18.

„Lot“, Szewska 18. Ogłoszenia miejscowe, krajowe i zagraniczne.

Biuro ogłoszeń i wszelkiej reklamy **Feliks Statter**, Grodzka 1. 13, telefon 1.354.

Ogłoszenia do pism całego świata projektuje i przyjmuje Biuro reklamy prasowej **„Promień“**, **Kraków, Rynek gł. 30**.

Fabryki.

Zjednoczone fabryki tutek i bibułek **Beldowski, Herliczka i Wołoszyński**, Spółka z ogr. odp.

Fabryka lin konopnych i wszelkich wyrobów powroźniczych Stanisława Wałkowińskiego, ul. Lelewela 11. Firma powyższa nie posiada filji ani sklepu a znajduje się tylko w Dz. XII, przy ul. Lelewela 11.

Fabryka octu spirytusowego, musztardy, synapizmów, konserw, oraz tłocznia olejów, **Gablenz i Syn**, Zwierzyniec, ul. Król. Jadwigi.

Zakłady przemysłowe **„Industrja“** Spółka z ogr. odp. Biuro Kapucyńska 7, tel. 2541. Własne zakłady.

Wytwórnia witraży i zakład oszkleń. Kraków, Rzeźnicza 112.

Wytwórnia luster i szlifiernia szkła. Kraków, Aleja Mickiewicza 23.

Małopolska wytwórnia mebli żelaznych i blaszanych **A. Pogorzelskiego**, ul. św. Łazarza 19.

„Gloria“, fabryka świec, wyrobów woskowych. Spółka z ogr. odp., Sławkowska 11.

Pracownia wózków **J. Betwin**, Florjańska 30 — wózki dziecięce oraz gumy.

Farbiarnie i pralnie.

„Tęcza“ zjedn. krak. chemiczne czyszczalnie, pralnie i farbiarnie „Tęcza-Wisła-Lilja“. Spółka z ogr. por., w Krakowie, ul. Czarnowiejska 1. 72—74, 11 sklepów w mieście, wykonują pranie po robotniczych cenach oraz farbowanie w ciągu 6 dni.

Chemiczna pralnia i farbiarnia **Franc. Dębenka.** — Wykonanie w 6 godzinach. Centrala: ul. Grzegorzecka 1. 30. Filje: ul. św. Jana 1. 26 — ul. św. Sebastjana 1. 11. **I. Schmauzowa**, ul. Grodzka 71, (naprzeciw hotelu Royal).

Przyjmuje do farbowania i chem. czyszczenia w przeciągu 6 dni. —

Kino.

Kino pouczające w gmachu Muzeum przemysłowego, Smoleńsk 9; przedstawienia we wtorki, czwartki i niedziele.

Kino „Opieka“, ul. Zielona 1. 17 Czysty zysk dla inwalidów wojennych. Przedstawienia codziennie od godz. 6-tej w święta od 3-ciej.

Księgarnie i sprzedaż dzienników.

Księgarnia i sprzedaż gazet: **„Ruch“**, S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

Najnowsze żurnale mód stale do nabycia u firmy M. Landau, Kraków, ul. św. Krzyża 5.

Laboratorja kosmetyczne i perfumerja.

Laboratorjum kosmetyczne **Franciszki Budziaszek**, Grodzka 1. 3, I. p., dobrze zaopatrzony zakład w wyroby kosmetyczne.

Pierwszorzędna perfumerja **„Alba“**, Szczepańska 7, poleca najwybredniejsze perfumy, kremy, mydła krajowe i zagraniczne.

Powszechnie znana perfumerja **Leserkiewicz i Ska**, plac Szczepański 2, poleca kosmetyki, perfumy pierwszej jakości po cenach przystępnych. — Skład przyborów sportowych.

Materjały tekstylne zakłady kraw. konfekcja i galanterja.

Skład płócien i bielizny gotowej męskiej, damskiej i dziecięcej **Marja Kulinowska**, ul. Sławkowska 1. 13.

Wytwórnia krawatek „Mery“ ul. Szpitalna 20, I piętro.

Hojtasz i Wołkowicz, Podwale 5, firma pierwszorzędna, artystyczne wykonanie wszelkiego rodzaju ubiorów męzkich i damskich, znakomici przykrawacze — robotnicy pierwszej klasy — wykonanie punktualne — przejezdnym wykonanie w przeciągu 24 godzin.

Związek krawców i krawczyń, Mikołajska 13, Telefon Nr 3037. Zamówienia wykonuje solidnie o 30% niżej cennika.

„Szyk“, pierwszorzędny Zakład krawiecki, damski i męski **M. Gissera**, Florjańska 36, I p., na lewo.

Magazyn konfekcji damskiej oraz skład futer **M. Reismana i H. Finka**, plac Dominikański 2, I p., poleca najnowsze modele zagran. w płaszczach i kostjumach damskich. Własna pracownia.

Płaszcze (raglany) nieprzemakalne, gotowe i na zamówienie. — **A. Bross, Florjańska 44.** Rok założenia 1872.

Dom towarowy B. Breitnera, Kraków, Rynek 13, poleca kapelusze, fulary, jedwabie oraz wykwintną bieliznę. Ceny przystępne.

Pracownia i magazyn obuwia **Józefa Palonka**, ul. Zwierzyniecka 5.

„Zelownia“ krakowskiej fabryki obuwia Inż. Drobniak i Ska, Czarnowiejska 70, naprawia obuwie na poczekaniu.

Firma **H. Weinmann**, Starowiślna 6 — w wielkim wyborze obuwie męskie luksusowe, jakoteż bielizna męska i damska, kapelusze, krawatki i t. d. Ceny konkurencyjne.

Solidna firma **Gizela Brand**, Starowiślna 6 — na sezon letni pantofelki w różnych fasonach i najmodniejszych kolorach, oraz wykwintne lakierki po cenach przystępnych.

Fabryczny skład i pracownia kapeluszy damskich i męskich **Ludwika Kreislera, ul. Florjańska 23.**

Przedsiębiorstwa handl. i przemysłowe techniczne i transportowe.

Towarzystwo handlowo-komisowe **„Stella“** Sp. z ogr. odp., ul. Zwierzyniecka 7.

Powszechne Towarzystwo handlowe Spółka zarejestr. z ogr. odp., ul. Zwierzyniecka 1. 6, tel. 2183. Export, import, oraz hurtowna sprzedaż towarów kolonjalnych.

Dom przemysłowo-handlowy **Jan Wróblewski**, Rynek gł. 37.

Zakłady wydawnicze i przemysłowe **„Syngraf“**, S. A., Sławkowska 1. 11.

Zakłady przemysłowe **„Tęcza“**, Spółka z ogr. por., Kraków, Czarnowiejska 72, polecają baterje kieszonkowe do lampek elektrycznych z marką „Błysk“.

Zakład instalacyjny dla wodociągów, gazu, ogrzewania, **Julian Tokar**, ul. św. Jana 10. Telefon Nr 571.

Centralne Biuro spedycyjne **W. Bujański**, Kraków, Potockiego 9, telefon 3218 i 19.

Biuro spedycyjne **H. Mendelsohn**, plac Dominikański 1, telefony 86 i 2056.

Spedycyjno-transportowa i handlowa S. A. **„Wawel“**, ul. Potockiego 1. 9, Telefon 3426. Zastępstwa we wszystkich większych miastach w Polsce i zagranicą.

Restauracje, kawiarnie, cukiernie.

Restauracja „Stary Teatr“ wydaje obiady od godz. 12 w południe do godz. 5 po południu. Gabinety dla zebrań towarzyskich. — Lokal otwarty po teatrze! Miejsce spotkania elity towarzystwa.

„Gastronomja“ (dawniej A. Suski), **plac Dominikański 7.** — Bufet znakomity, kuchnia doborowa.

Restauracja uchodźców z kresów, ul. Sławkowska 30; obiady z 2 dań 180 mk, kolacja z 2 dań 200 mk. Oprócz tego obiady i kolacje à la carte po cenach przystępnych. — Przy obiedzie i kolacji przygrywa koncertowa orkiestra **bałabajek.**

Bufet **firmy A. Hawełka**, Rynek główny, poleca: wszelkiego rodzaju zakąski, zimne i gorące, porter żywiecki, piwo jasne 14% zawsze na składzie. Lokal otwarty od 8-mej rano do 10 tej wieczór.

Kawiarnia Centralna **Bolesława Górskiego**, Kraków, Dunajewskiego 1, wydaje obiady od g. 12 do 5 po południu. — Gabinety z pianinem, urządzone stylowo dla zebrań towarzyskich. Bufet obficie zaopatrzony.

Fabryka cukrów, herbatników i czekolady, wyrób ciast i tortów, **Józef Siermontowski**, Bracka 7. Ceny przystępne, towar pierwszorzędny.

Różne.

Właściwe źródło nabycia wszelkich maszyn do pisania i przyborów do tychże niedoścignionej jakości. Rok założenia 1902. Telefon Nr 32-88. **Ludwik Aksman**, ul. Szewska 10.

Maszyny do pisania i telefony nowe i używane — dostarcza i naprawia firma **„Royal“**, Kraków, Florjańska 49, Telefon 1577.

Józef Leiblowicz, Rynek główny 1. 11. — Skład przyborów dentystycznych.

Wytwórnia „Papyrus“, ulica Gołębia 1. 5. wykonuje **księgi handlowe**, szanony, teczki, zeszyty dla biur i banków.

Antykwarjat artystyczny **„Tradycja“**, ul. Straszewskiego 27, tel. 506 — starożytne meble, porcelana, dywany, makaty, obrazy, grafika, brązy i t. d. Otwarty w dnie powszednie od 10—1 i od 3—5.

Zakład tapicersko-dekoracyjny, magazyn mebli i wyrób kołder **A. Rybiński**, Sławkowska 21. Telefon Nr 3468.

Kilimy własnego wyrobu, także na zamówienie, poleca **Hurtownia** ul. Gołębia 5, od 9—1 i od 3—6.

Dywany strzyżone, kilimy własnego wyrobu poleca **Mückenbrunn, Krakowska 30.**

Zegarmistrz **Melcer**, Sławkowska 16, zegarki, biżuterja. — Kupuje zęby sztuczne, platynę, brylanty, oraz wszelką biżuterję.

„Philatelia“, Rynek gł. 9. — Kupno i sprzedaż pocztowych znaczków krajowych i zagranicznych.

Handel żelazno-galanteryjny i przyborów kuchennych **Antoni Steciak**, ul. Zwierzyniecka 15.

Szkoły.

Prawdziwa uczelnia pisania na maszynach systemem 10-palcowym, **Ludwik Aksman**, Szewska 10.

Dyplomowana szkoła kroju damskiego **„Le Grand Chic“**, ulica Sławkowska 23, wydaje wszelkie formy.

Pierwszorzędna konces. wyższa **szkoła kroju i szycia Józefy Zabielskiej**, ul. św. Krzyża 1. 7. Kursa kroju 1 i 15 każd. miesiąca.

Szkoła kroju i szycia **„Józefina“**, ul. Długa 11. Kursa kroju rozpoczynają się 1 i 15 każdego miesiąca.

Wynajm i naprawa samochodów.

Spółka **„Samochód“**, Kapucyńska 7, tel. 2541, wynajmuje samochody na tury po cenach najtańszych.

„Wulkanizator“, zakład wulkanizowania gum automobilowych, Zwierzyniecka 23. **Wynajem samochodów.**

LW. 13.376 VI 2658 2 2

OGŁOSZENIE.

Tymczasowy Wydział Samorządowy we Lwowie sprzeda dwa kompletne silniki gazowe po 30 HP, marki Langen i Wolf, wraz z dynamomaszynami prądu stałego i należącemi doń pasami transmisyjnemi, z baterją akumulatorów o 55 elementach i tablicą rozdzielczą. Silniki są w stanie używalnym.

Pisemne zgłoszenia składać, względnie przesyłać należy do rąk szefa Departamentu VI Tymczasowego Wydziału Samorządowego najpóźniej do dnia 10 czerwca 1922 r. Warunki sprzedaży wyłożone są do przeglądu w godzinach urzędowych w Departamencie VI Tymczasowego Wydziału Samorządowego, ul. Kościuszki L. 9, I p.; mogą też na żądanie być przesłane pocztą.

Przedmiot kupna wolno oglądać w hali maszyn Tymczasowego Wydziału Samorządowego codziennie, z wyjątkiem świąt, od godz. 10—12 przed południem.

Lwów, dnia 10 maja 1922 r.

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 8, 12. Rządca Drukarni L. K. Górski.